

Wyd. A ŁÓDŹ,
owartek, 7 września 1978 roku Cena
Rok XXXIV nr 203 (9084) 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

Spotkanie I sekretarza KC PZPR

Edwarda Gierka z dziennikarzami

6 BM. ODBYŁO SIĘ KOLEJNE OKRESOWE SPOTKANIE I SEKRETARZA KC PZPR, EDWARDA GIERKA Z DZIENNIKARZAMI PRASY, RADIA I TV SPOTKANIE PROWADZIŁ ZASTĘPCA CZŁONKA BIURA POLITYCZNEGO, SEKREIARZ KC PZPR, JERZY LUKASZEWICZ. OBECNY BYŁ KIEROWNIK WYDZIAŁU PRASY, RADIA I TV KC PZPR, KAZIMIERZ ROKOSZEWSKI.

Swoje wystąpienie E. Gierka poświęcił głównie dwóm tematom — sytuacji międzynarodowej oraz niektórym problemom naszego rejonu. Na

wstępie przypomniał, że w ub. miesiącu spotkał się na Krymie z Leonidem Breżniewem. Poinformowano się nawzajem o zadaniach i problemach rozwiązywanych obecnie przez obydwie partie oraz omówiono węzłowe sprawy dalszego, wszechstronnego rozwoju braterskich stosunków polsko-radzieckich. Stosunki nasze są, coraz bogatsze we wszystkich dziedzinach życia, przynoszą korzyści obu krajom i umacniają przyjaźń naszych narodów.

W czasie spotkania na Krymie omówiono szeroko najważniejsze aktualne zagadnienia sytuacji w Europie i świecie. Punktem wyjścia w ocenie tych zagadnień, jest przywiązanie obu naszych krajów do polityki odprężenia. Wiadomo powszechnie, że zasadniczą jest (Dalszy ciąg na str. 2)

Zmniejsza się areal zbóż pozostających na polu

MAMY WRESZCIE TAK OCZEKIWANĄ PRZEZ ROLNIKÓW POPRAWĘ POGODY. BEZDESZCZOWA, Z WIEKSZYMI PRZEJASNIENIAMI AURA, KTÓRA UTRZYMA SIĘ WEDŁUG METEOROLOGÓW PRZEZ NAJBLIŻSZE DNI, POZWAŁA PRZYSPIESZYĆ PRACĘ ŻNIWNE I INNE PILNE ROBOTY POŁOWE.

nie nasilił we wtorek i środę zwłaszcza spręż nie zebranych dotychczas plonów. Prace na polach przeprowadza się jednak w bardzo trudnych warunkach. Rozmieszka nadmierne gleba uniemożliwia w wielu wypadkach stosowanie przy zbiorach i zabiegach uprawowych ciężkich ciągników i maszyn. W celu przyspieszenia sprzętu zół państwo oraz instytucje obsługujące wieś przychodzi gospodarstwu z różnorodną pomocą.

Wszystkie rady narodowe powołały komitety kontroli społecznej

W ustawowym terminie, tj. do dnia 6 września br., wszystkie rady narodowe powołały komitety kontroli społecznej oraz uchwały regulaminy organizacji ich pracy. Ogółem powołano 2.402 komitety kontroli społecznej — 49 wojewódzkich i 2.353 miejskich, dzielnicowych, gminnych oraz miast i gmin.

Dzięki mozolnej pracy rolników, wspartej technika, sukcesywnie zmniejsza się areal zbóż pozostających do zbioru. Ten wzmożony wysiłek jest obecnie niezbędny w sytuacji, gdy pozostawianie nie skoszonego zboża i wilgotnych snopów w stogach spowodować może dalsze pogorszenie się jakości ziarna i straty w plonach.



Późnie, wrześniowe żniwa na Wybrzeżu. Deszcze spowodowały tu prawie trzytygodniową przerwę w zbiorach. N/ż w RGR Opalino (woj. gdański), CAF — Ukiewski

Polska opowiada się za odprężeniem

Przemówienie A. Werblana na posiedzeniu unii międzyparlamentarnej

W środę, 6 bm., w drugim dniu obradującej w stolicy Republiki Federalnej Niemiec 65 Konferencji Unii Międzyparlamentarnej, toczyła się debata nad wpisnymi na porządek obrad problemami. Tematem wystąpień była sytuacja polityczna i gospodarcza świata, sprawa rozbrojenia i problem Bliskiego Wschodu.

W debacie zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej, wice-marszałek Sejmu, Andrzej Werblan. Podkreślił on na wstępie, że warunki, w jakich obraduje Konferencja Unii, nakładają na jej członków szczególną odpowiedzialność, bowiem w sytuacji międzynarodowej konstruktywne tendencje, wynikające z osiągniętego w poprzednich latach postępu na drodze odprężenia i pokojowego współistnienia, przeplatają się z tendencjami i zjawiskami niebezpiecznymi, które te pozytywne przemiany osłabiają i hamują.

Jutro 8 stron

Kluczowe znaczenie dla stałego rozwoju tych stosunków ma bliska współpraca PZPR i KPZR, ich ideowa jedność i ściśle współdziałanie. Wiele uwagi poświęca problematyce współpracy z Polską osobliwie Leonid Breżniew.

Zmierzają się do przyspieszenia prac nad długoterminowym programem specjalizacji i kooperacji produkcji. Aktywnie realizujemy przy jęte wcześniej porozumienia i ustalenia. Oba nasze kraje będą jeszcze ściślej współdziałać z innymi państwami socjalistycznymi we wcielaniu w życie programów służących rozwojowi procesu socjalistycznej integracji gospodarczej. Jest to tym ważniejsze obecnie, gdy na Zachodzie stosuje się coraz większe restrykcje wobec eksportu z naszych krajów.

Zacieśnianie współpracy gospodarczej

140 delegacji krajowych na sali obrad

Konferencja WHO i UNICEF w Alma Acie

Opracowanie strategii szerokiej współpracy w ulepszeniu opieki zdrowotnej na całej kuli ziemskiej — jest jednym z głównych celów międzynarodowej konferencji, która rozpoczęła się w środę w stolicy Kazachstanu — Alma Acie. Uczestniczą w niej przedstawiciele ponad 140 krajów, w tym delegacja polska z ministrem zdrowia i opieki społecznej Marianem Sliwińskim. Konferencja odbywa się z inicjatywy Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) i Funduszu Pomocy Dzieciom ONZ (UNICEF).

dzieli skuteczne metody działania i opracuje zalecenia, z których może skorzystać każdy kraj. Jej celem jest wytyczenie konkretnych dróg realizacji prawa każdego człowieka do ochrony zdrowia i jego polepszenia.

Tak reprezentatywna konferencja poświęcona podstawowym problemom opieki sanitarnej i medycznej organizowana jest po raz pierwszy. Konferencja, której obrady potrwać do 12 bm. określi najbar-

Kongres IAMCR

6 bm. był drugim dniem obrad odbywającego się w Warszawie XI Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia do Badań Komunikowania Masowego (IAMCR). Zaprezentowane tego dnia referaty jak też dyskusja na sesjach plenarnych — dotyczyły zagadnień związanych z przekazywaniem informacji w skali międzynarodowej.

Wpływ jaki na proces masowego komunikowania wywierają czynniki polityczne, ekonomiczne i techniczne scharakteryzowała Rita Cruise O'Brien, z Wielkiej Brytanii.

Kontynuujemy dziś druk fragmentów nowej książki prof. dr hab. Włodzimierza Kowalskiego pt. „Rok 1918”, która wkrótce ukaże się nakładem KAW. Autor w sposób wnikliwy ukazuje przebieg wydarzeń ściśle związanych z odzyskaniem niepodległości przez Polskę, co czyni tę pracę szczególnie aktualną i ciekawą w roku 60-lecia powstania II Rzeczypospolitej.

PROF. DR HAB. WŁODZIMIERZ T. KOWALSKI
„ROK 1918” 9

Komisja do Spraw Polski — w odpowiedzi na stanowisko Rady Najwyższej konferencji — utrzymała swoje wnioski w sprawie wytyczenia linii granicznej między Polską a Niemcami. Rzecznikowie brytyjscy, co trzeba podkreślić zajmowali inne stanowisko niż szef delegacji brytyjskiej na posiedzeniu z udziałem Clemenceau, Wilsona, Orlando i markiza Sajonli.

gromcy Polski! Lloyd George protektorem Niemiec! itd. itd. Balfour — wspominał w tym miejscu o innych wypadkach wynoszenia informacji z posiedzeń poufnych.

Trzech” i w jej rękach w następnych dniach znalazły się najważniejsze decyzje dotyczące wieloletniego sporu polsko-niemieckiego nad Bałtykiem i w dorzeczu Warty, Odry oraz na Śląsku, Warmii i Mazurach.

Wersalu. Clemenceau nie oponował wobec tej gry na zwłokę, a Wilson zgodził się na nią bez oporu.

Ważniejsze rocznice
1822 — Proklamowanie niepodległości Brazylii.
Taka sobie myśl
Uważaj na swój język, żeby ci nie podciał nogę.
Uśmiechnij się

CO DZIEŃ NIESIE

W 250 dniu roku słońce weszło o godz. 5.56, zaszło zaś o godz. 19.11.

Ważniejsze rocznice
1822 — Proklamowanie niepodległości Brazylii.
Taka sobie myśl
Uważaj na swój język, żeby ci nie podciał nogę.
Uśmiechnij się

Energetyka przed szczytem jesiennie-zimowym

Tegoroczny szczyt jesiennie-zimowy będzie równie trudnym egzaminem dla polskiej energetyki jak i w latach poprzednich. Rozwój przemysłu i budownictwa mieszkaniowego sprawia, że mimo systematycznego rozbudowywania potencjału energetycznego, okresowo należy spodziewać się pewnych trudności.

Odpowiedniemu przygotowaniu do tych problemów poświęcone było wczorajsze spotkanie pełnomocników do spraw oszczędności paliw i energii z dziesięciu województw. W Urzędzie m. Łodzi w dyskusji nad możliwościami racjonalniejszej gospodarki paliwowo-energetycznej uczestniczyli m. in. prezydent Łodzi — J. Niewiadomski i dyr. Okręgowego Inspektoratu Paliwowo-Energetycznego w Warszawie — J. Laskowski.

Przygotowania do szczytu energetycznego opierają się z jednej strony o realne wykorzystanie wszelkich dostępnych rezerw i możliwości oszczędności, a z drugiej — o przygotowanie takiego planu działania w sytuacjach kryzysowych, by nie odbił się nie-

Katastrofa nad Morzem Barentsa

W Moskwie podano oficjalnie wiadomość, że z przyczyn technicznych uległ katastrofie radziecki samolot wojskowy, wykonujący lot ćwiczebny nad Morzem Barentsa. Szczątki samolotu znaleziono w rejonie Wyspy Nadziej (archipelag Soltsbergen). Podjęto kroki w celu wyjaśnienia okoliczności wypadku i losów załogi.

Pierwsze rozmowy w Camp David

We wtorek wieczorem w Camp David odbyły się pierwsze rozmowy, z których najważniejszą była Cartera z Beginem. W środę rano Carter konferował z Sadatem. Po tej właśnie rozmowie, w ośrodku prasowym, zorganizowanym w osiedlu Thermunt, leżącym o 10 km od Camp David, odbyła się pierwsza konferencja prasowa rzecznika Cartera, Jody Powella. Informacje, przekazane

Kronika wypadków

O godz. 6.45 na skrzyżowaniu ulic Żeligowskiego i 1 Maja kierowca „Wartburga” Bernard L. spowodował zderzenie z motocyklem, którego kierowca wjechał na chodnik, gdzie potrącił 60-letnią Stanisławę O. Kobietę, kierowca motocykla oraz jego pasażer doznał poważnych obrażeń i przebywał w szpitalu.

SPORT

Awans piłkarzy Warty i Żyrardowianki w PP

Na dziewięciu boiskach w całym kraju odbyły się wczoraj mecze III rundy rozgrywek o Puchar Polski w Sieradzu Warty zmierzyła się z przedstawicielem grupy VIII klasy M — płocką Wisłą. Sympatycy futbolu w Sieradzu byli świadkami interesującego widowiska, bowiem padło 67 bramek, a spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu sieradzkiego 4:3 (4:0). Kolejny wicę pucharowy sukces podopiecznych trenera Ulatowskiego.

Łódzkie półfinały PP

W salach Startu i LKS odbyły się wczoraj pierwsze spotkania półfinałowe z cyklu tegorocznych rozgrywek o Puchar Polski sztafki. Przy ul. Zakątnej LKS przegrał z mistrzem Polski, Czarnymi Szupsk 2:3 (13:15, 16:14, 9:15, 15:9, 10:15). W pozostałych meczach uzyskano wyniki: Bizon Sedziejowice — BKS Bielsko 0:3 (9:15, 4:15, 3:15), Stal Nowa Dęba — Stal Mielec 3:2 (15:12, 10:15, 15:9, 13:15, 15:9).

Komunikat „Totka”

MALY LOTEK
I LOSOWANIE
21 — 28 — 30 — 22 — 33
II LOSOWANIE
3 — 4 — 6 — 18 — 34
Banderola: 8390
EXPRESS LOTEK
11 — 12 — 18 — 32 — 34

Spotkanie E. Gierka z dziennikarzami

(Dokończenie ze str. 1)
rola ZSRR w tej kluczowej kwestii. Również nasz kraj od początku aktywnie uczestniczy w polityce odprężenia.

Właśnie dlatego m. in. przywiązujemy tak wielką wagę do dialogu radziecko-amerykańskiego. Odgrywa on bowiem rolę kluczową w dziele pomyślnego rozwiązywania najważniejszych problemów światowego pokoju. Rad hylem, gdy w czasie swej wizyty w Polsce prezydent Stanów Zjednoczonych, pan Jimmy Carter również bardzo mocno podkreślił wielkie znaczenie tego dialogu — stwierdził E. Gierka. Nasz kraj, podobnie jak większość państw świata, z ogromną uwagą śledzi przebieg tych rokowań. Jest niemiernie ważne, aby praca dokonana już w toku dotychczasowych negocjacji uwieczniona była pomyślnymi wynikami.

Dotyczy to wszystkich podjętych i prowadzonych rozmów, w tym również wiedeńskich rozmów w sprawie redukcji sił zbrojnych, zbrojeń w Europie środkowej. Kraje socjalistyczne, w tym Polska, przedstawiały tam niedawno nowe propozycje, których przyjęcie przybliżyłoby poważnie szanse osiągnięcia porozumienia.

Kontynuacja wysiłku zbrojeń nie może przynieść niczego poza wzrostem zagrożenia dla międzynarodowego bezpieczeństwa. Niestety, właśnie w tym niedobrym i niebezpiecznym kierunku idą ostatnie decyzje NATO, którym towarzyszy propagandowa akcja o rzekomych „zagrożeniach” ze strony państw Układu Warszawskiego. Kraje Układu Warszawskiego nie tylko nie zagrażają nikomu, lecz — wręcz przeciwnie — czynią wszystko, by doprowadzić do ograniczenia zbrojeń, a zwłaszcza usunąć z Europy zagrożenie nuklearne. Znamy są zarówno propozycje, z jakimi w tej sprawie wychodziła w przeszłości Polska, jak też nowe doniesione inicjatywy wysunięte wspólnie przez państwa Układu Warszawskiego. Z uwagą odnosimy się też do inicjatyw innych krajów

Podkreślamy stale naszą wolę pełnej realizacji historycznego helsińskiego Aktu Końcowego. Wielką wagę przywiązujemy i nadal przywiązujemy do wszechstronnego, pomyślnego rozwoju stosunków z Francją, która jest nam szczególnie bliskim partnerem wśród państw zachodnich. E. Gierka wyraził zadowolenie z przyjaźnielskich kontaktów z prezydentem Francji. Służą one dobrze, za równo pomyślnemu rozwojowi polsko-francuskiej współpracy jak i wspólnej sprawie odprężenia. Sądzę, że wkrótce będziemy mieli okazję ponownie to potwierdzić — powiedział.

Jeśli chodzi o stosunki między Polską a Republiką Federalną Niemiec — kontynuował E. Gierka — to doniosłe znaczenie ma fakt podjęcia kluczowych kwestii z kandydatem federalnym. Szereg spraw wspólnie rozwiązyaliśmy, dla rozwiązania innych wyliczyliśmy drogę. Nie są to sprawy łatwe, ale to co robimy jest jedynie słuszne, będziemy dalej zmierzać w tym kierunku. Wbrew siłom, które nadal próbują stawiać na tej drodze przeszkody, dzieło przewyż-

zenia zleń, obciążonej zwłaszcza zbrodniami hitlerizmu przeszłości i budowy trwałego pokojowego współżycia leży przecież w żywotnych interesach obu państw i ich narodów.

Polska pragnie pomyślnego, zgodnego z helsińskim Aktem Końcowym, rozwoju stosunków ze wszystkimi krajami Zachodu. Opowiadamy się równocześnie za rozszerzeniem stosunków z krajami Bliskiego Wschodu, Afryki i Azji. Ciągłe nas dobre kontakty z krajami Ameryki Łacińskiej. Opowiadamy się konsekwentnie za sprawiedliwym rozwiązaniem i wygaszeniem istniejących konfliktów, za budową trwałego bezpieczeństwa dla wszystkich narodów i na wszystkich kontynentach. Właśnie dlatego tym większy nasz sprzeciw wywołuje kontynuacja i zaostrzenie antysocjalistycznego i antyodprężeniowego kursu kierownictwa Chin. Ubolewamy nad tym, ale faktem jest, że przywódcy tego kraju są dziś propagatorami i rzecznikami napięcia w stosunkach międzynarodowych, dążą wszelkimi sposobami do podważania jedności sił socjalizmu i postępu, do rozbijania światowej koalicji sił pokoju. Jesteśmy przekonani, że podejmowane przez kierownictwo Chin próby podważania procesu odprężenia nie dadzą zamierzonych rezultatów.

Jeśli wolno dopuścić, by polityka wywołująca napięcie szkodziła najdroższej wszystkim narodom sprawie odprężenia i pokoju. Wielkie znaczenie dla tej sprawy ma m. in. zachowanie jedności i aktywnej działalności ruchu krajów niezależnych, w którym tak doniosłą i konstruktywną rolę odgrywa Juroslawia i inne państwa socjalistyczne.

Szczególnie zdecydowane potępienie wywołuje w świecie hegemonistyczny nacisk Chin wobec Socjalistycznej Republiki Wietnamu. Polska wspólnie z innymi państwami socjalistycznymi w pełni solidaryzuje się z wysiłkami i polityką Socjalistycznej Republiki Wietnamu, z jej wolą obrony i umocnienia swej suwerenności.

We wszystkich ważnych kwestiach polityki odprężenia, solidarności z siłami wolności narodów i postępu, w wysiłkach na rzecz międzynarodowego bezpieczeństwa fundamentalnym naszym założeniem jest współdziałanie ze Związkiem Radzieckim. Umacniamy jedność wspólnoty państw socjalistycznych, rozwijamy stosunki ze wszystkimi krajami, które tego pragną. Taka polityka dobrze służy żywotnym interesom Polski, sprawie pokoju i bezpieczeństwa w Europie i świecie.

Charakteryzując następnie niektóre problemy związane z rolnictwem i gospodarką żywnościową, Edward Gierka podkreślił, że na tym odcinku pomimo stopniowej poprawy sytuacji nie osiągamy zamierzonego postępu. Po omówieniu szeregu podjętych ostatnio decyzji sprzyjających rozwijaniu produkcji rolnej i sekretarz KC PZPR stwierdził, że obecnie sprawa pierwszoplanowa jest przebieg prac polowych. Są to już drugie z rzędu bardzo mokre i opóźnione żniwa. Dokonaliśmy dużej mobilizacji sił i środków technicznych, aby pomóc rolnikom.

Za wczesnie dziś mówić o zbiorach ziół. Na pewno jednak można stwierdzić, że dzięki pracowitości rolników i zwiększonej pomocy państwa udało się ograniczyć rozmiary strat. Ogólnie spodziewamy się lepszych wyników niż w roku ubiegłym, choć trudno obecnie powiedzieć na ile. Również plony ziemniaków i innych okopowych oraz roślin pastewnych powinny być niezłe, co stwarza szansę zgrumowania większych ilości pasz gospodarskich, a to z kolei wiąże się z możliwością produkcji mięsa i mleka.

Większe niż w roku ubiegłym powinny być też zbiory warzyw, z wyjątkiem pomidorów i ogórków. Oczywiście wiele tu jeszcze zależy od pogody w najbliższym okresie.

Niezła sytuacja w produkcji ziemniaków i warzyw daje możliwość dalszej poprawy zaopatrzenia ludności w te produkty. Mając to na uwadze podjęliśmy decyzje mające na celu zgromadzenie większych zapasów na zimę. Zakładamy zwiększenie zapasów ziemniaków w stosunku do roku ubiegłego o ponad 18 proc., warzyw o ponad 9 proc., a jabłek o ponad 10 proc. Zapasy takie powinny być zgromadzone w każdym województwie, w każdym większym mieście. Polecenią w tej sprawie wydaje się w Warszawie, a realizuje w terenie. Nie zawsze są one w pełni wykonywane. Np. w zeszłym roku nie wszystkie województwa wywiązały się z zadania w tej dziedzinie. Później, na wiosnę brakowało im ziemniaków i warzyw. Budziło to zrozumiałe niezadowolenie ludzi. Zwiększamy kontrolę i odpowiedzialność za realizację podjętych decyzji i myślimy, że instytucje powołane do gromadzenia zapasów lepiej wywiążą się z obowiązków.

W hodowli widoczne są także dość pomyślne tendencje rozwojowe. Potwierdził to lipcowy spis trzody chlewnej i bydła. Również skup mięsa, łącznie z drobiem w okresie 7 miesięcy wzrósł o 10,4 proc., w tym mleka o 3,3 proc., w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego. Cieszymy się z tego, ale osiągnięty postęp nie może zadowalać. Uzyskaliśmy bowiem stan pogłowia zwierząt gospodarskich zbliżony do poziomu 1974 r., lecz równocześnie zapotrzebowanie na mięso i inne produkty pochodzenia zwierzęcego znacznie wzrosło. Dlatego rezultaty wzrostu pogłowia zwierząt i skupu żywcia nie są dostatecznie odczuwalne na rynku tym bardziej, że w roku bieżącym na razie nie dokonujemy importu mięsa i tłuszczów zwierzęcych a w roku ubiegłym dla utrzymania poziomu spożycia sprzedaliśmy z zagranicy łącznie 138 tys. ton tych produktów.

Poprawa zaopatrzenia społeczeństwa w produkty zwierzęce nastąpić może tylko poprzez szybszy wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich. Szczególnie chodzi o rozwój chowu bydła i zwiększenie produkcji mięsa wołowego. Po omówieniu głównych kierunków polityki rolnej i sekretarz KC PZPR podkreślił, że ważnym elementem tej polityki prowadzonej wspólnie z ZSL jest stała troska o warunki pracy i życia na wsi. Przemiany w tej dziedzinie zachodzą bardzo szybko. W ostatnich latach znaczny postęp dokonał się w opiece zdrowotnej nad ludnością wiejską, szczególnie po objęciu wszystkich rolników i ich rodzin bezpłatnym leczeniem. Znamy są wysiłki państwa w zakresie opieki nad rodziną, matką i dzieckiem. Widoczny jest na wsi rozwój oświaty, szczególnie po utworzeniu szkół zbiorczych, coraz lepiej wyposażonych. Wprowadzana obecnie reforma szkolnictwa przyniesie dalszą poprawę w tej dziedzinie.

Kolejnym wielkim przedsięwzięciem socjalnym jest wprowadzanie w życie systemu emerytalny rolników. Jest on dowodem realnych działań na rzecz wyrównywania różnic pomiędzy miastem i wsią w tej dziedzinie.

Kolejnym wielkim przedsięwzięciem socjalnym jest wprowadzanie w życie systemu emerytalny rolników. Jest on dowodem realnych działań na rzecz wyrównywania różnic pomiędzy miastem i wsią w tej dziedzinie.

Kolejnym wielkim przedsięwzięciem socjalnym jest wprowadzanie w życie systemu emerytalny rolników. Jest on dowodem realnych działań na rzecz wyrównywania różnic pomiędzy miastem i wsią w tej dziedzinie.

Kolejnym wielkim przedsięwzięciem socjalnym jest wprowadzanie w życie systemu emerytalny rolników. Jest on dowodem realnych działań na rzecz wyrównywania różnic pomiędzy miastem i wsią w tej dziedzinie.

Kolejnym wielkim przedsięwzięciem socjalnym jest wprowadzanie w życie systemu emerytalny rolników. Jest on dowodem realnych działań na rzecz wyrównywania różnic pomiędzy miastem i wsią w tej dziedzinie.

PIERWSZA PRZESZKODA POKONANA

Islandia — Polska 0:2 (0:1)

Polska reprezentacja piłkarska pomyślnie zainaugurowała rozgrywki eliminacyjne do mistrzostw Europy, zwyciężając wczoraj wieczorem na stadionie w Reykjaviku narodowy zespół Islandii 2:0 (1:0). Bramki zdobyli dla „biało-czerwonych” Kusto (w 24 min.) i Lato (w 32 min.).

Dwubramkowe zwycięstwo nad jedenastką z „wyspy gejzerów” stanowi pomyślny start w rozgrywkach eliminacyjnych ME. Wprawdzie Islandczycy mają na swym koncie m. in. remis z NRD i nikłą porażkę z Holandią (0:1), jednak — jak wynika z relacji sprawozdawcy radiowego, red. D. Szpakowskiego — nie stanowią dla naszych piłkarzy trudnej do przebycia zapory.

Islandzka przeszkoda pokonana. Kolejne, przy tym o wiele trudniejsze (Holandia, NRD, a nawet Szwajcaria), jeszcze na drodze polskiej reprezentacji. Spotkanie w Reykjaviku dowiodło, że trenera naszej reprezentacji czeka jeszcze sporo pracy z przygotowaniem drużyny narodowej, która stała będzie na skuteczne włączenie się do rywalizacji o awans w rozgrywkach o mistrzostwo Europy.

Drużyna polska wystąpiła w składzie: Kukla — Szymanski, Majewski, Maculewicz, Rudy — Blachon, Cmlkiewicz, Masztal — Lato, Boniek, Kusto.

RUCH — OLIMPIJSKA REPREZENTACJA CSRS 1:2
Piłkarska olimpijska reprezentacja CSRS, kierowana przez byłego trenera Ruchu — F. Hawranka, rozegrała mecz z reprezentacją Ruchu.

Kolejna wygrana pabianiczank
W drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykarskiego, rozgrywanego w Pabianicach, zespół Wiolnkarza zwyciężył jugosłowiańską drużynę Jednostę 102:67, zdobywając największą punktację ze strażówk Manias — 17 i Falekciej — 15. W pozostałych spotkaniach uzyskano wyniki: Jednostwo — Tezca Łódź 62:84, Znicz Pruszków — Wiolnkarz Białystok 60:74, Wiolnkarz Białystok — Tezca 80:51.

Dnia 5 września 1978 r. zmarła, przeżywszy lat 53, najukochańsza Zofia, Mamusia i Babcia

S. + P.
BARBARA NASTAROWICZ
z domu SŁOWIK.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kościoła Najświętszego Serca Jezusowego, przy ul. Zgierskiej 123 na cmentarz na Radogoszcz, nastąpi dnia 8 września br. o godz. 16, po mszy św., o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MAZ, SYN z SYNOWA I WNUCZKIEM wraz z POZO-
STAŁA RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

S. + P.
FELIKS TARASIUK
z domu MADEJ.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 września 1978 r., o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzymsko-katolickiego na Dołach, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

S. + P.
FELIKS KUŁAKOWSKI
INWALIDA WOJENNY

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Honorową Odznaką m. Łodzi.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 7 września br. o godz. 14 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

CORKI, ZIĘCIEWIE i POZOSTAŁA RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Planowanie

We wszystkich centralnych i lokalnych ośrodkach kierowania przygotowuje się ostateczną odpowiedź na pytanie „co robić?” podczas dwunastu miesięcy 1979 roku. Równocześnie opracowuje się „tezy” do projektu przyszłej pięcioletki, wnoszącej uzupełnienia i poprawki do planu perspektywicznego i przestrzennego i chociaż za wcześnie jeszcze mówić o konkretnych — przez zupełnie podstawowych danych jak dochód narodowy, dochody ludności, produkcja — to jednak sama czynność planowania zasługuje na baczną uwagę, również ze względu na charakterystyczne zmiany w sposobie projektowania zadań.

Otóż pierwszym postulatem tak pod adresem całej gospodarki, jak i każdego z pracowników, pozostaje NAKAZ EFEKTYWNOŚCI. Dla życia we współczesnym świecie mniej liczy się bowiem np. wielkość produkcji niż to, co się wytwarza z każdej drobin surowca i jakim kosztem. W toku obecnej sesji planistycznej eksperci dążą więc do takiego unowocześnienia samego sposobu wyznaczania i rozliczania zadań do ustanowienia takich warunków zależności, które bardziej niż kiedykolwiek będą sprzyjały postępowaniu efektywnemu, przy każdym warszacie i w każdym kombinacie. A to oznacza także konieczność ulepszenia samego planowania.

Przed wszystkim ogranicza się więc liczbę ustalonych centralnie nakazów, słynnych wskaźników dyrektywnych. Jak wynika z obecnej instrukcji Komisji Planowania, do zbudowania projektu planu na rok 1979 i 1980 należy użyć o jedną czwartą mniej tych wskaźników niż to obowiązywało przy sporządzaniu planu tegorocznego — i to całkowicie wystarczy. Co więcej, Komisja, z racji swojej pozycji patrona, stanowczo zwróciła uwagę resortom, by pod pozorem przekazywania informacji nie dokładały podległym branżom — już z własnej inicjatywy — dodatkowych dyrektyw, określających „ile — co — jak”, jak to miało miejsce w latach ubiegłych. Znosi się więc na dalsze odbiurokratyzowanie procesu planowania. A to z kolei oznacza zwiększenie zasięgu i skuteczności działania mechanizmów ekonomicznych w stosunkach między ośrodkami sterowania a przedsiębiorstwami oraz zakresu metod prognostycznych i analitycznych w samym planowaniu.

Istotne ograniczenie pakietu wyznaczanych centralnie, obowiązkowych wskaźników do liczby rzeczywiście zapewnialnej, uzyskanie założonych propozycji i kierunków rozwoju, w połączeniu z upowszechnieniem komputerowej techniki analizy i prognozy powinno dać impuls do wynajdowania przez wielkie organizacje i przedsiębiorstwa rozwiązań najbardziej efektywnych, po prostu — ekonomicznych. Zdarzało się bowiem i nadal bywa tak, iż pod naciskiem planowania przesadnie drobiazgowego starano się przede wszystkim o wykonanie dyrektyw, nie bacząc na koszty, społeczna użyteczność produkcji i racjonalność inwestowania.

Oczywiście, zawsze grozi niebezpieczeństwo egoistycznego wykorzystania mechanizmów ekonomicznych. Ale większe szkody przynosi zwykłe

zablokowanie tych mechanizmów. Ponadto praktyka zarządzania zna wiele skutecznych środków, łącznie z administracyjnymi, aby wyeliminować wszelkie szkodliwe machinacje z cenami, gatunkami, słowem — z postępem „statystycznym”.

Prócz ograniczenia liczby nakazów i komputeryzacji czynności planistycznych — tych polegających na wyszukiwaniu najkorzystniejszego wariantu decyzji — ULEPSZA SIĘ SAME NARZĘDZIA EKONOMICZNEGO POMIARU, mierniki. I tak pierwszy wskaźnik: produkcja netto, wolny od wad poprzednich — użyty zostanie w stosunku do 11 resortów jako podstawa do określania funduszu płac. W ten sposób kierownictwa poszczególnych przemysłów zostaną dość skutecznie zainteresowane wynikami gospodarowania branż i to według miar efektywności. Dalej wydbiła się horyzont planowania — powstają obecnie, praktycznie rzecz biorąc, plany na lata 1979—1980 — wprowadza się na większą niż kiedykolwiek skalę tzw. planowanie problemowe, formę znaną z literatury przedmiotu jako „zarządzanie przez cele”. Po prostu dla przedsięwzięć szczególnie ważnych, wymagających ścisłego współdziałania kilku resortów (wyżywienie, motoryzacja, mieszkanie, Włsa) opracowuje się najpierw odrębny wykaz działań, a ich skutki uwzględnia w planie narodowym.

Wszystkie te usprawnienia, korekty, poprawki powinny dać w efekcie poprawę jakości samego planu, której najważniejszym przejawem jest pel-

bliższe optimum

ne zbilansowanie zadań i środków. Chodzi o to, by liczbie budowanych mieszkań odpowiadała ściśle produkcja materiałów budowlanych, to oczywiście, a także grzejników c.o., kleju, farb, klamek by energetyka nie czekała na kable, a przemysł — na energię elektryczną.

Tak więc eksperci dokładają obecnie starani, by plan na rok 1979 i 1980 jak najbardziej zbliżył do optimum, tak pod względem dostosowania do społecznych potrzeb i fizycznych możliwości ekonomicznych, jak i samej techniki programowania zadań. Zwiększając w roku przyszłym dochód narodowy o ok. 6 proc., produkcję przemysłową o ok. 10 proc., oraz dochody proporcjonalnie do tych wielkości trzeba będzie uzyskać wyraźny postęp w sztuce gospodarowania efektywnego. Ulepszone planowanie jest pierwszym krokiem w tym kierunku.

Ratunek przed kalectwem

SPÓŁDZIELCZE DOMKI JEDNORODZINNE

Gdzie, kiedy, ile?...

Ma ich być w bieżącej pięcioletce na terenie województwa miejskiego łódzkiego 1400. W ciągu dwóch lat (1976—77) oddane ich 106, z czego na terenie samej Łodzi... 37. Indywidualne budownictwo mieszkaniowe, to wciąż jeszcze nie to, co nas wyróżnia w kraju.

Pisaliśmy nieraz o pierwszych domach wznoszonych na osiedlu Pienista. Gdy już udało się przebrać przez lokalizację, prace projektowe (i to stosunkowo szybko), trochę czasu i wiele trudu wymagało samo wzniesienie budynków. Na początkowo nie bardzo miało kto i nie bardzo było z czego. Budowę powierzono zakładowi budowlano-remontowemu spółdzielczości mieszkaniowej. Kadre udało się znaleźć — gorzej było z materiałami, ale i przez tę przeszkodę jakoś przebrnięto. Sprawa utknęła na... uzbrojeniu terenu. Nie będziemy tutaj nikomu przypominać ile czasu kilka domków stało na osiedlu Pienista wykończonych, ale do czego nie podłączonych bo nie ma to większego sensu. Fakt pozostał faktem że w obliczu braku odpowiedniego potencjału na prace uzbrojeniowe w całym mieście, pierwszeństwo w uzbrojeniu przypadło osiedlom wielorodzinnym. Budownictwo indywidualne, to dotąd, uzupełniająca forma rozwiązywania problemu mieszkani-

wego — druga w kolejce. Stąd opóźnienia.

Niemniej w kraju jakoś się ten problem rozwiązuje. I skoro sa chętni na ten typ budownictwa, skoro władze centralne przykładają dużą wagę do problemu, to i w Łodzi w końcu się i tę sprawę rozwiąże.

Jak poinformowano nas w spółdzielni, lokalizacje pod tego rodzaju budownictwo już wyznaczono. Postanowiono osiedla domków jednorodzinnych lokalizować enklawami w osiedlach wielorodzinnych. Następne osiedle domków jednorodzinnych — 500 domków na Rojnej — jest właśnie przykładem tego rodzaju działania. Oprócz zagłędzenia trudności związanych z uzbrojeniem, odcadną w dużej mierze i następne kłopoty w postaci budownictwa towarzyszącego. Z trudem będzie się dawilony handlowe, żłobki, poradnie w osiedlach wielorodzinnych dla dziesiątków tysięcy ludzi. Osiedla domków indywidualnych — duża powierzchnia, mniejsza liczba miesz-

kańców — czekałyby niewątpliwie dłużej, aniżeli osiedla wielorodzinne.

Władze spółdzielcze wiążą niemałe nadzieje z budowaną fabryką domków jednorodzinnych, która powinna zgładzić trudności materiałowe. Jak do tej pory, buduje się metoda tradycyjną, co trwa dłużej i jest bardziej pracochłonne. Pod koniec roku spodziewany jest rozruch budowanej już nieco przdygdu fabryki domków jednorodzinnych o technologii i urządzeniach importowanych z Danii. Rocznie już w latach 1979—1980 da to możliwość zmontowania 250 domków.

Przypomnijmy jednak, że nie cały domków, bo fabryka daje tylko konstrukcje i płyty stropowe; nie będzie produkować stropodachów, schodów. Dobrze że tak jest, dlatego że można będzie zastosować inne, tańsze i lżejsze od betonu materiały. Gorzej — dlatego, że problem ten pozostał jeszcze do rozwiązania...

Niemniej, mimo trudności, w Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej mówi się o zakończeniu budowy osiedla Pienista w przyszłym roku, a Rojna — w 1980. Coś się jednak ruszyło...

Trudno powiedzieć, by coś się zmieniło, jeśli chodzi o zainteresowanie zakładów pracy tego typu budownictwem. Formy zainteresowania mogą być przeróżne. Niezależnie od wykorzystania funduszy mieszkaniowych, mogą zakłady partycypować w pomocy materiałowej, sprzętowej i wykonawstwie. Jak do tej pory, porozumienie zawarto z jednym tylko przedsiębiorstwem budowlanym.

Na zakończenie: jakie jest zainteresowanie spółdzielczym budownictwem indywidualnym w Łodzi? Pełny wkład, warunkujący start do starania się o przydział, wpłaciło na razie kilkaset rodzin. Ten wkład wynosi około 160 tys. zł — pozostały koszt, to miesięczne spłaty w wysokości plus-minus 3 tys. zł przez około 30 lat. Szybsze spłacenie powoduje umorzenie pewnej sumy.

Jak z tego wynika, domek indywidualny nie jest artykułem szeroko dostępnym, ale różnie różni ludzie na różne cele oszczędzają... AP

Dalszy ciąg ze str. 1

wielkie wyczerpanie wojną; ponadto czynnikami utrudniającym pozycję Francji w sprawie granic Polski była jej zależność od pozostałych sojuszników w kwestii rozwiązań terytorialnych na Zachodzie.

Tymczasem Wilson coraz bardziej zbliżał się do stanowiska zajmowanego przez delegację brytyjską. Na posiedzeniu Rady Najwyższej w dniu 27 marca uznał już, że potrzebny jest „umiar” w stosunku do Niemców, że należy „uniknąć nawet wrażeń niesprawiedliwości wobec Niemców” i że byłoby wielkim błędem tworzenie warunków dla przyszłego ich rewanzu.

Clemenceau poderwał się wówczas do najbardziej energicznej kontraktacji.

Prezydent Stanów Zjednoczonych apelował o to, by nie dopuścić do powstania poczucia „niesprawiedliwości u Niemców”. Niemcy mają szczególne pojęcie o tym, co jest, a co nie jest sprawiedliwe. Liczy się tam tylko siła i tylko argumenty poparte siłą. Niemcy w istocie rzeczy nie czynią rozróżnienia między zgadaniami sprawiedliwym i niesprawiedliwym. Najsilniejszy z ich strony opór zwrócony jest przeciw przyznaniu Polsce Gdańska. Niemniej, aby naprawić krzywdę historyczną, popełnioną w stosunku do narodu polskiego, obowiązanym jesteśmy, przywracając temu narodowi życie, dać mu również środki do życia. Nie powinniśmy zapominać o zbrodniach popełnionych wobec Polski, o zbrodni rozbiorów, szczególnie przez Niemców w XIX wieku i za pomocą środków, można powiedzieć naukowych. Przypomnijmy sobie o dzieciach bitych różgami za to, że modliły się po polsku, o chłopach wyędzonych ze swej ziemi po to, aby uczynić miejsce przybyzom rasy germańskiej.

Był to właściwie kres obrony pozycji polskich w Gdańsku, a cały spór rozstrzygnął się w najbliższych już godzinach, przy okazji innych kwestii. Wilson był przeciwny przyznaniu Włochom portu Fiume — chciał, by w interesie nowo powstałej Jugostawii utworzyć tam wolne miasto. Jeżeli Gdańsk miał być włączony do Polski, Włosi mieliby argument za włączeniem Fiume do swego kraju. I tak względy taktyczne przeważały u Wilsona nad aspektami merytorycznymi, to zaś ułatwiło dalsze manewry Lloyd'a George'a.

1 kwietnia 1919 r. Wilson rozpoczął posiedzenie od przedstawienia czterech propozycji rozstrzygnięcia przyszłości Gdańska:

- utworzenie wolnego miasta;
- włączenie Gdańska do Polski z rozszerzeniem (kosztem Polski) Prus Wschodnich;

- włączenie Gdańska do Polski zgodnie z raportem komisji;
- przekazanie Gdańska Polsce na zasadach autonomii i w ramach mandatu Ligi Narodów.

Prezydent widział niedogodności pierwszego i czwartego wariantu; pokusa dla Niemców w Gdańsku celem połączenia się z Rzeszą, ale właśnie te warianty, a raczej ich połączenie, były jedyną do przyjęcia możliwością dla Lloyd'a George'a, ponadto premier brytyjski bardzo mocno stawiał sprawę przyłączenia regionu Kwidzyna do Prus Wschodnich.

Dyskusja na tym posiedzeniu toczyła się między Lloydem George'em a Wilsonem, przy czym wkrótce okazało się, że był to dialog bez punktów spornych. Wilson odszedł bowiem od swego stanowiska w sprawie Kwidzyna, nie aprobował wprawdzie propozycji włączenia tego obszaru do Prus Wschodnich, zaproponował tam plebiscyt. Jedynym jego zmartwieniem było teraz przyjęcie tego wszystkiego przez Polaków.

— Kiedy — wspominał panu Dmowskiemu o możliwości utworzenia Wolnego Miasta Gdańska, skoczył aż do sufitu. Oczywiście, nie możemy powołać się stanem umysłu Polaków.

— To, co mnie interesuje — wtrącił premier Anglii — i co stałe powtarzam, to jest taka forma traktatu, by nie dawać Niemcom pretekstu do odmowy podpisu. Chodzi o takie postanowienia, dla wyegzekwowania których będziemy gotowi posłać nawet wojsko. Jeżeli pozycja Alzacji zostanie kiedyś zakwestionowana, to jestem przekonany, że Francja będzie się bić, ale jeżeli to samo uczyni się w stosunku do Gdańska... czy Francja, Stany Zjednoczone i Anglia, czy my wszyscy pójdziemy na wojnę o Gdańsk?

Clemenceau w milczeniu przyjmował te antypolskie wypady Anglosasów, a jedyną co uczynił, to było uznanie potrzeby zaproszenia delegacji polskiej.

— Wszystko to, co przyrzekliśmy Polsce — powiedział Wilson — to dostep do morza, ale równocześnie oświadczyliśmy zawsze, że w miarę możliwości będziemy respektować granice etnograficzne. (...)

3 kwietnia Lloyd George, Clemenceau, Wilson i Orlando ostatecznie dobili targu w sprawie Gdańska i regionu Kwidzyna. Clemenceau kapitulował w sposób nie przynoszący mu chwały.

— Po zastanowieniu się — zwrócił się do Lloyd'a George'a — jestem gotów zgodzić się ze stanowiskiem pana. Najważniejszą rzeczą jest osiągnięcie rozwiązania możliwego do przyjęcia dla Polaków. Nie chcę



z nimi zrywać, a wiadomo panom, że nie zawsze są zgodni.

A zatem — przerwał Wilson — jestem zgodny co do następujących punktów: Gdańsk wraz z obszarami przyległymi tworzyć będzie wolne miasto, związane gospodarczo z Polską, w prowincji kwidzyńskiej ludność sama wypowie się o swej przynależności państwowej. Włsa będzie poddana różnorodnemu prawemu rzek międzynarodowych.

Lloyd George był triumfujący, osiągnął to, co było jego celem, ale nie był to jeszcze kres jego antypolskiej aktywności w Paryżu.

— Jesteśmy zgodni — konkludował — a jakie jest stanowisko pana Orlando?

— Ja również zgadzam się. W pierwszych dniach kwietnia zjechał do Paryża pierwszy delegat Rzeczypospolitej Ignacy Paderewski, i oczywiście rozpoczął od rozmów z Clemenceau, 8 kwietnia na kolejnym posiedzeniu Rady Najwyższej premier Francji wspominał o tych rozmowach oraz zapowiadał o rezygnacji podjętych decyzji. Oświadczył, że po rozmowie z Paderewskim odniósł wrażenie, iż Polska mogłaby przyjąć ostateczną decyzję w sprawie Gdańska tylko wówczas, gdyby okręg Kwidzyna pozostał bezwarunkowo przy Polsce. Wilson zastąpił Lloyd'a George'a w argumentacji na rzecz utrzymania podjętych decyzji.

Następnego dnia Rada Najwyższa w punkcie dotyczącym Polski obradowała z udziałem Paderewskiego. Delegat Polski nie był trudnym partnerem w tej sprawie dyplomatycznej, jego reakcje były połączeniem dobrych manier z wielkim zaufaniem do dobrej woli rozstrzygającego gremium konferencji. Posiedzenie zakrawało nieco na komedię, jako, że Wilson w swym zagajeniu stwarzał wrażenie, że klamka jeszcze nie zapadła.

— Naszym dążeniem było doprowadzenie do takiego rozwiązania, by w przyszłości Polska miała jak najmniej wrogów. W szczególności chodziło tu o to, by nie stworzyć w przyszłości tendencji irredygentyzujących wśród Niemców, którzy znajdują się w granicach Polski. Wiemy z doświadczeń przeszłości, że nie ma poważniejszych, bardziej trwałych przyczyn konfliktów międzynarodowych niż właśnie spory z narodołowców.

Paderewski rozpoczął od uchwały Sejmu Ustawodawczego z 27 marca 1919 r., który „wyraża panom swój szacunek i całkowite zaufanie” oraz przekazuje życzenia. W kwestiach merytorycznych Paderewski polemizował z przesłankami planu Wilsona, a jego słowa były jakby wyjęte z wcześniejszych wstąpienia dyplomacji francuskiej, a zwłaszcza z odpowiedzi na „Dokument z Fontainebleau”.

— Gdańsk jest dla Polski niezbędny. Nie może ona oddychać bez tego okna na morze. Ten nastroj patriotyczny pozwolił rządowi polskiemu utrzymać porządek w Polsce. Nasz kraj jest zewsząd szturmowany gwałtownymi atakami zamętu i bezprawia; pozostaje twierdzą Fortakdu publicznego na wscho dzie Europy, lecz nasza sytuacja utrzymuje się tylko dzięki zaufaniu, jakie do was żywny. Jeśli to zaufanie będzie zawiedzione, rozczarowanie, rozpacz, jakie z tego mogłyby wynikać, doprowadziłyby do katastrofy i otworzyłyby wrota bolszewizmowi... Sprawa Gdańska jest dla nas kwestią życia lub śmierci”.

— Jest naszą intencją — wyjaśnił Wilson — oddanie Gdańska całkowicie do dyspozycji Polski, która będzie miała tam takie same prawa ekonomiczne, jakby miała zwierzchnią władzę suwerenną.

— Wobec tego, że stosunki zagraniczne byłyby w waszych rękach — dodawał Lloyd George — Gdańsk cieszyłby się mniejszą autonomią w stosunku do Polski niż Kanada wobec Anglii.

— Ale pozostając nadal w rękach Niemców gdańskich, będzie Gdańsk dążył do połączenia się z prawdziwą ich ojczyzną. Niemcy prowadzą bardzo zręczną propagandę, używając rewolucji i bolszewizmu jako środka dla swoich celów... Są zdolni do rozbicia i zatrzymania rewolucji drogą rozkazu

— ...a może zgodzilibyście się na plebiscyt? — zapytał przewodniczący konferencji.

— Jesteśmy gotowi do wszelkich plebiscytów, niezbędnych do rozwiązania trudności, jakie mamy z naszymi przyjaciółmi od strony Litwy, od strony Czech, lecz nie z naszymi wrogami. Ponadto nawet jeżeli będziemy mieli Gdańsk, to nie będzie to jeszcze rozwiązaniem bez oddania nam ziem, przez

które przechodził droga łącząca Warszawę i Gdańsk.

— Czy nie byłibycie zadowoleni — wtrącił Wilson — gdybyście otrzymali specjalne gwarancje w zakresie korzystania z kolei?

— Za dobrze znamy Niemców, by zaufać gwarancjom jakie zaakceptują. Widzieliśmy ich zawsze takich samych od dziesiątego wieku znany od dawna ich świstki papieru. Mógłbym panom przypomnieć historię wielkiego mistrza Zakonu Krzyżackiego, który podpisał traktat z książętami pomorskimi i polskimi w rejonie Wybrzeża, zapisał ich na ucztę, w czasie której ich wymordował. Oto rodzaj traktatów, jakie zawieraliśmy w przeszłości z Niemcami.

— Proszę panów o uwzględnienie tego, co powiedziałem i zawiadomienie o waszych wnioskach.

W trzy dni później Clemenceau próbował jeszcze raz otworzyć całą kwestię, ale po słowie danym 3 kwietnia był to już tylko mało znaczący gest do odnotowania w protokole konferencji.

— Należałoby uregulować kwestię Gdańska — rozpoczął premier Francji.

— Czyż nie jesteśmy zgodni w tej sprawie? — zareagował Brytyjczyk.

— Tak, ale słyszał pan, co powiedział Paderewski. Jeżeli okręg kwidzyński pozostawimy przy Polsce, zgodził się ona na niepodległość Gdańska.

— Pozostanie przy Polsce terytorium tak nieaprecjalnie niemieckiego, było sprzeczne z wszystkimi naszymi założeniami — powtórnice odezwał się Lloyd George.

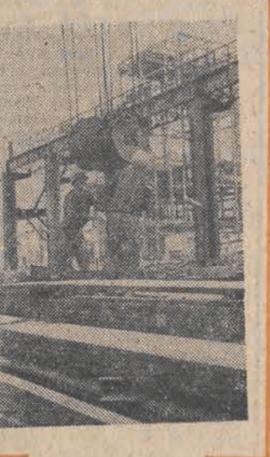
— Panowie, w ogóle nie możecie wyobrazić sobie stanu emocjonalnego pana Paderewskiego... gdy mówił ze mną o Gdańsku, doszedł do tego.

— Tak — wtrącił się Wilson — ale musicie panowie brać pod uwagę jego wrażliwość, a jest ona bardzo żywa.

Jeszcze raz zebrała się Rada Najwyższa 18 kwietnia, tym razem przedmiotem konferencji była stylizacja poszczególnych artykułów, które rozstrzygały sprawę powołania Wolnego Miasta Gdańska oraz zarządy plebiscytów we wschodnich powiatach rejencji kwidzyńskiej.

(t. d. n.)

W przyszłym roku prąd z „Polańca”



W Polańcu powstaje kolejny wielki zakład energetyczny. Na razie wznoszone są konstrukcje stalowe budynku głównego i rusztu kotła, montowana jest suwnica i maszynyownia. W przyszłym roku planowane jest oddanie pierwszych trzech bloków o łącznej mocy 600 megawatów, a do 1980 r. cały obiekt zostanie zakończony, dając krajowi 1600 MW.

Elektrownia „POLANIEC” jest jedną z inwestycji, związana z programem zagospodarowania Włsy. W przyszłości zostanie zbudowana tu port rzeczny, do którego będzie dowożony węgiel drogą wodną z Górnego Śląska.

WŁODZIMIERZ T. KOWALSKI

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

W INNYM OKRESIE ZATRUDNIENIA

B. O.: Od 6 lat pobieram rentę inwalidzką, zaś od 5 pracuję na pół etatu i zarabiam tyle, na ile pozwalają przepisy (ostatnio 24 tys. zł rocznie). Wkrótce nabywam uprawnień do emerytury i zamierzam pracować dalej. Chciałbym jednak wiedzieć, jakie dokumenty powinienem służyć w ZUS, aby do podstawy naliczonej mi emerytury, włączył również i obecne moje zarobki.

RED.: Podstawę wymiaru emerytury może stanowić albo zarobek z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia, albo kolejnych 24, dowolnie wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 12 lat. Toteż ZUS, ustalając wymiar państwowej emerytury od zarobków uzyskiwanych przez pana 6 lat temu, nie może doliczyć do nich wynagrodzenia, uzyskiwanego w okresie ostatnich 5 lat, gdyż lata te stanowią zupełnie inny okres.

NA PRZESTRZENI CAŁEGO ŻYCIA

U. C.: Od 1945 do 1960 roku nigdzie nie pracowałam, gdyż zajęta byłam wychowywaniem dzieci. Mam więc w tej chwili zaledwie 18-letni staż zawodowy. Jednak w czasie okupacji przez 5 lat pracowałam. Ze względu rodzinny ciężki ekonomicznie zastalabym z szansy, jaką daje niedawno ogłoszony przepis o wcześniejszych emeryturach dla 55-letnich kobiet, ale nie jestem pewna, czy do okresu zatrudnienia w Polsce Ludowej, można będzie doliczyć te 5 lat pracy przymusowej w Niemczech.



RED.: Można, bo uchwała nr 106 Rady Ministrów z 28 lipca br., określając okres minimalnego zatrudnienia dla kobiet na 20 lat, nie zastrzegła, że należy brać pod uwagę tylko okresy zatrudnienia po wojnie. Przypominamy jednak, że wniosek o wcześniejszą emeryturę musi zaopiniować kierownik jednostki nadzorczej nad zatrudniającym panią zakładem pracy.

NIE MA ZASTOSOWANIA

G. L.: Zachorowałam i komisja lekarska ZUS przysłała mi III grupę inwalidzką. Po pewnym czasie podjął pracę chałupniczą i zarabiam tyle ile wolno rencistom. W br. maja 21 lat mojej łącznej pracy zawodowej. Równocześnie kończę 55 lat. Czy daje mi to uprawnienia do ubiegania się o wcześniejszą emeryturę w myśl tej nowej uchwały?

RED.: Uchwała Rady Ministrów nr 100 w sprawie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę nie ma zastosowania do osób zatrudnionych chałupniczo, w zakładach prywatnych oraz agentów. Nie obejmuje również osób przebywających na rencie inwalidzkiej. Tak więc o zamiar renty na emeryturę będzie pani mogła wystąpić dopiero za 5 lat, lub wtedy gdyby komisja lekarska podwyższała pani grupę i uznała za inwalidkę co najmniej II grupy.

ZBYT DŁUGA PRZERWA

L. R.: Bardzo proszę o odpowiedź jaka będzie moja sytuacja za lat 10, jeżeli nie podejmę pracy zawodowej. Dziś mam 59 lat, a przed trzema laty z powodu złego stanu zdrowia zrezygnowałam z wykonywania swego zawodu. Mam pracować w Polsce Ludowej 23 lata. Czy po osiągnięciu 60 lat będzie przysługiwać mi emerytura?

RED.: Emerytura może być przyznana pracownikowi, który pozostaje w zatrudnieniu, lub który przed osiągnięciem wieku emerytalnego rozstał się z pracą zawodową nie więcej niż 5 lat temu. Pracownik, który w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego ma przerwę dłuższą niż 5-letnią, nie ma prawa do świadczeń z ZUS, chyba że legitymuje się 30-letnim okresem zatrudnienia (kobieta) i 35-letnim (mężczyzna).

Aby zapewnić sobie emeryturę, w świetle obecnie obowiązujących przepisów, powinna pani podjąć na jakiś czas zatrudnienie po ukończeniu 55 roku życia.

INTRATNY PROCEDER

PIOTRKOWIANIN: W naszym mieście szereg osób wybudowało sobie garaże na terenach stanowiących własność miasta, lub spółdzielni mieszkaniowej. Większość korzysta z garażu sama, ale spory procent zaczął traktować je jako swoiste źródło dochodu i wynajmuje posiadane boksy za 400-700 zł miesięcznie. Chciałbym wobec tego dowiedzieć się czy w takich wypadkach władze terenowe nie powinny rozwiązać umowy dzierżawnej przed upływem 10 lat, przed okresem amortyzacji poniesionych na budowę nakładów.

RED.: Jak informuje Wydział Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Piotrkowie Tryb., wydział zainteresował zagadnieniem wynajmu i dzierżawy garaży Zjednoczenie Przedsiębiorstw Komunalnych. To zaś zalecił podległym przedsiębiorstwom rozwiązywanie umów przed upływem terminu amortyzacji poniesionych nakładów, jeżeli użytkownik garażu nie posiada samochodu i nie będzie go miał w najbliższym czasie i wynajmuje go innym osobom. Intencja zarządzenia o budowie garaży ze środków ludności było bowiem przeznaczaniem garaży wyłącznie na użytek własny, a nie na podnajmowanie ich.

Handlowe niedomogi

Większość z nas urlopy ma już za sobą. Widac to kreską na ulicach, które do niedawna wyludnione znów stały się rojne i gwarne. Z pozoru wszystko wróciło więc do normy. Wszystko prócz handlu, w którym wciąż jeszcze królują przeszedzone odprężenie. Toteż jak nigdy dotąd co dnia otrzymujemy z różnych stron miasta wołania o interwencję.

Na przykład od mieszkańców Osiedla im. M. Mireckiego. „Zapomnieliśmy się w dwóch sklepach spożywczych — piszą. — Obecnie zamknięto większy z nich, pawilon przy ul. Perla, lecz zamiast — jak nakazywałyby handlowe rozządki — przedłużyć godziny pracy tego drugiego, ograniczono w nim sprzedaż do godziny 14. Kto więc nie zdążył poczekać rano, musi po wszystkim jechać do miasta. Druga nasza bołaczka, to zaopatrzenie w warzywa i owoce. W mieście ich pełno. U nas stałe braki. Niekiedy trafia tu jakiś zbłąkany wóz z poddóbkiego gospodarstwa, ale wkrótce odjeżdża wraz z wysokim mandatem”.

W podobnej tonacji pisze mieszkanka ul. Finansowej. „W sklepie warzywno-owocowym przy ul. Pabianickiej (jedynym w tym rejonie) od 24 marca br. wisi kartka informująca potencjalnych klientów, że w sklepie trwa remont. Tylko, że ten „remont” w pełni sezonu warzywno-owocowego przebiega w przedziwny sposób. W ciągu 5 miesięcy poza usunięciem ład sklepowych trudno dopatrzeć się we wnętrzu rzekomo remontowanej placówki choćby jednego pracownika co w tym sklepie robiącego. Tymczasem sklep ma być czynny — wedle owej kartki — już w drugiej dekadzie września. Będzie czy nie będzie? — zgadują klienci i radzi nie radzi wędrują do innych placówek”.

Powodów do zadowolenia nie mają też klienci korzystający z usług sklepu znajdującego się przy ul. Przewodnej 2. Bo choć w roku ubiegłym przeszedł on długą i staranną modernizację — żali się jedna z klientek — nieustannie jest zamknięty z powodu choroby personelu, a jeśli już działa to tylko w godzinach od 6 do 14. „Więc my kobiety pracujące, wracając do domu wyglądamy nierzadko jak zakurzone w miejscu zamieszkania”.

Następny handlowy kwiatek: w domu handlowym przy ul. Pabianickiej stoisko galanteryjno-dzie-

wiariskie jest czynne tylko od godz. 12 do 16. Dla kogo — dopytują się czytelnicy — dla niepracujących kobiet? A co dla nas, które po zakupie możemy udać się dopiero po południu?

Przy ul. Dubois są dwa sklepy spożywcze, skarży się pani W. Z. Większy, przestronny, czysty i duży powinien w zasadzie zaspokajać potrzeby klientów. Cóż kłody po południu nie ma w nim prócz wina i herbatników prawie nic, ani pieczywa, ani warzyw, ani mleka, które jak głosi wywieszka powinno być w ciągłej sprzedaży.

Jeszcze inne pretensje wnoszą do handlu pan W. L. i pani Z. S. Oboje są na diecie, w której dużą rolę odgrywa biały ser. Artykułu tego na ogół nigdzie nie brak, ale bardzo często jest on tak kwaśny,

że trudno go spożywać nie tylko dietetykom. Zaprzyjaźniona eks-pedientka — kontynuuje pani Z. S. — niekiedy ostrzega mnie przed zakupem — mówiąc: „mamy serkę lecz nie dla pani”. Bardzo to ładnie z jej strony. Wolalabym jednak, aby kwaśne lub gorzkie sery w ogóle nie trafiały do naszych sklepów, ale o to powinna już zadbać dyrekcja „Społem” i twarde odmawiać przyjmowania niepełnowartościowych towarów. Sądze, że gdyby jedną lub drugą partię handel zakwestionował producenti zaczęliby więcej dbać o jakość. A tak wszyscy wychodzą na „swoje” poza klientem, który nieudany twarogiem karmi potem wrony.

Po tym niewesołym przeglądzie skarg pora na krótki przegląd odpowiedzi na wcześniejsze zgłoszone zarzuty. Zaczniemy od odpowiedzi PSS „Bałuty” na zarzut, że największy sklep spożywczy na ul. Lutomierskiej (róg Sprawiedliwej) jest przynajmniej raz w tygodniu nieczynny. Faktycznie — stwierdza beztrudno dyrekcja — w czerwcu placówka ta była przez kilka dni zamknięta. Bo najpierw, 15 czerwca pracownicy odbierali własną sobotę, a potem do 20 był remanent zdawczo-odbiorczy związany ze

zmianą załogi. Z podobnych względów sklep był też nieczynny w poprzednich miesiącach, ale obecnie już wszystko jest w porządku a w dodatku wydużyliśmy pracę tej placówki do godz. 21.

Drugie wyjaśnienie pochodzi z Wydziału Handlu Urzędu Dzielnicy Łódź-Polesie. A mówi o sprawie niezmiernie interesującej wszystkich mieszkańców Retkini — szczupłości sieci handlowej w tym rejonie. Otóż — informuje wydział — pewna postać na odcinku zaprzęgnięcia nastąpi dopiero po oddaniu do użytku pawilonu nr 102, w którym znajduje się sklep ogólnospożywczy, warzywno-owocowy winno-cukierniczy, mięsny i piekarniczy. Wydział czyni również starania o uruchomienie kolejnego sklepu spożywczo-wołowego w adoptowanych pomieszczeniach mieszkalnych w bloku 311. „Jednakże — stwierdza pismo — choć program handlowo-usługowy przewidziany dla osiedla Retkinia — Zachód jest bardzo bogaty i po zrealizowaniu zabezpieczy on potrzeby mieszkańców, to jednak terminy realizacji poszczególnych obiektów są poważnie opóźnione w stosunku do założonych”.

I tyle na dziś o łódzkim handlu i jego niepokojących niedomogach, na które ciągle brak skutecznego lekarstwa. **A. KULPIŃSKA**

Znowu winni lokatorzy?

Aż o miesiąc wcześniej oddano blok nr 23 przy ul. Bugaj 96 w Pabianicach i dlatego już 15 lipca br. spółdzielnia mieszkaniowa mogła przekazać lokatorom klucze do nowych mieszkań. Na tym popołudniu wyszli oni jednak jak Zabłocki na mydło.

Oczywiście, chodzi o usterek i wady. Ma się nimi zająć dopiero za trzy miesiące specjalna komisja państwowa. Lokatorzy są ciekawymi jak ustosunkuje się ona do stolarki okiennej. Do wypaczonych, popękanych futryn.

Szczególnie mocno daje się we znaki brak ciepłej wody. Będzie, ale dopiero w sezonie ogrzewczym, gdy osiedle zostanie podłączone do elektrociepłowni. Tym bardziej więc denerwuje bezroska spółdzielnia, która spokojnie przygląda się gazonowi, robiąc „w konia” lokatorów z bloku 23. To już przecież piąty tydzień, jak tu mieszkać — wciąż bez gazu. Wypowiadają o kogo się tylko dało, kucheni i elektryczne (bo w skle-

pacz ich nie uwidaczymy) i na nich gotują posiłki, grzeją wodę do mycia, do przepierki. Nic dziwnego, że co rusz światło w bloku „wysiadła”.

Gazownia wini, oczywiście, lokatorów. W ubiegłym tygodniu, w godzinach dla gazowni bardzo dogodnych, bo między 12 a 14, odbył się przegląd. Trzech lokatorów nie zastano w domu. Nie podano jednak administracji, czy choćby kumacz z komitetu blokowego numerów tych mieszkań, tak, aby po południu lub wieczorem można było sprawdzić, czy w tych mieszkaniach kuchenki gazowe są w porządku.

Bardziej dociekliwi sąsiedzi skądś się jednak dowiedzieli, że to rury są nieszczelne. Stąd tak duża zwłoka z podłączeniem gazu. Ale jak tu bez niego żyć? Czy ktoś się nad tym zastanowił, wprowadzając ludzi do tak wykończonych i przygotowanych bloków?..

(Giz.)

Kolejka coraz dłuższa...

— Czy to rozlewnia gazu?
— Trzask odkładanej słuchawki.
— Proszę Pana, czy mogę zamówić gaz?
— Ja się mogę z panią umówić na kawę, ale nie na gaz...
— Proszę pana, dzwonię już od godziny, błagam niech pan ode mnie przyjmie zamówienie. — Odpowiedział mi epitet. Czytelniczka tak się zdenerwowała, że przybiegła ze skargą do redakcji. Przedłożyliśmy jej żale (zresztą innych Czytelników też) dyrektorowi „Kombudu”.

Natychmiast przyszła do nas kierowniczka działu zgłoszeń. Też okropnie zdenerwowana. Jej pracownicy tak się do klientów nie odnoszą. Czytelniczka musiała się już pogodzić. Wnieś przy pani kierownicze próbowaliśmy dozwolnić się do jej firmy i do jej działu. Niestety. To był trud daremny. Telefon albo był zajęty, albo łączyl z innym numerem. Sąd chyba ta cała „komedia pomyłek”.

No tak, ale ludzie chcą zgłosić zamówienia. Telefonicznie najwygodniej, bo od razu ustala się termin realizacji. Zgłoszenia dostaw gazu oddział robót instalacyjnych „Kombudu” realizuje w terminie 3-4 ty-

godni. Ten długi okres wycozekwania na gaz spowodowany jest niewystarczającymi przydziałami i coraz większym zapotrzebowaniem.

Roczny limit tysięcy ton wskazuje, że statystyczny odbiorca może otrzymać w ciągu roku 6 butli gazu, a zapotrzebowanie jest na 10 butli. Niedobór wynosi 400 ton. Trzeba więc było wprowadzić jakiegoś ograniczenia. Toteż zgłoszenia przyjmują się po 20 dniach od ostatniej dostawy.

A, że odbiorcy są niecierpliwi, więc dzwonią po dwa, trzy razy. Przy „okazji” sami blokują telefon. Nie pamiętają numerów swoich kartotek. Pytając o termin dostaw, nie pamiętają daty zgłoszenia.

Jedynym rozwiązaniem tego problemu, to zwiększenie przydziału gazu płynącego dla Łodzi. Tymczasem Oddział „Kombudu” wyzerpał już wszystkie możliwe środki. Wielokrotnie interweniował w Zjednoczeniu Gospodarki Komunalnej, będącym koordynatorem gazownia bezprzewodowego w Łodzi. Nawet bezpośrednio dotarł do rafinerii w Płocku — nie pomogło. Kolejka po gaz robi się coraz dłuższa. **Giz.**



UROKI BIUROKRACJI
23 sierpnia br. udałem się do kina „Gdynia” na seans, zaczynający się o godz. 12, na film odpowiedni dla dzieci i młodzieży. Poszedłem wraz z 8-letnim synem, któremu odmówiono sprzedaży biletu ulgowego, motywując to faktem, iż chłopiec nie posiada przy sobie legitymacji szkolnej. Wydał mi się to dziwne w świetle powszechnego obowiązku uczęszczania do szkoły obywateli PRL od lat 7, który to fakt, moim zdaniem, wiąże się z prawem do korzystania przez 8-latków z ulgowego wstępu na imprezy odpowiednie dla młodzieży. Zapytano mnie, podwójne wydanie krążki filmowej (32 AB), wyświetlanej w tym dniu, było w części poświęcone „urokom” biurokracji. **(h)**
nazwisko znane redakcji

RAZ, DWA, TRZY

I tak aż do trzydziestu kilku liczą pasażerowie PKS, gdy wsiadają w Łodzi do samochodu z numerowanym biletami w reku, zakupionym bądź w „Orbisie”, bądź w kasie na Dworcu Północnym. A liczą dlatego, że w ten sposób chcą ustalić, gdzie znajduje się ich zarezerwowane miejsce. Nie zawsze jednak ta wycieczka przynosi srodziwym skutek, bo każdy stosuje inną metodę ustalania numeracji. W rezultacie, wśród pasażerów z numerowanymi biletami, nowostają niktymi niepotrzebne spory. A przecież można by im zapobiec, gdyby od czasu do czasu ktoś przy przeładzie samochodów uzupełnił choćby zwykłą ołciwą farbą numerację foteli.

Proste to, a jakoś do tej pory stosowane tylko sporadycznie. **(h)**
M. O.

Zaczę od listów, które w ostatnich dniach sierpnia nadeszły do redakcji, a szczególnie od tego jednego, tylko pozornie marginalnego listu, jako że dotyczy on sprawy wciąż jeszcze nie docenianej, nie dość chyba uświadomianej sobie przez społeczeństwo.

„Dużo się mówi i pisze o opuszczeniu i o samotności ludzi starych — cytuję skargę p. Dali S. (prosi o niepublikowanie nazwiska i adresu). — Ale czy tylko ludzie stary bywają samotni? Mam 40 lat, niedawno zmarł mój mąż. Był o wiele młodszy, niż ja. Wychowałam się w rodzinie, w której — słowem, był owolekiem, z którym nie można było się nudić. Mieliliśmy wiele wspólnych zainteresowań, organizowaliśmy wspólne wyjazdy „w Polskę”. Jakoś nie przywiązywałam wagi do tego, że nie mamy przyjaciół, ani bliskich znajomych.

Mam dwoje dorastających dzieci. Są miłe, grzeczne, dobrze ułożone, dobrze się uczą. Mamy też siebie wiele do powiedzenia. Ale czy dzieci zastąpią kontakt towarzyski z dorosłymi osobami? Po zostaniu przerażeniwie sama. Pracy podjąć nie mogę ze względu na ogólny stan zdrowia.

Dlatego zwracam się do Ciebie, Droga Redakcjo. Poradź jak nawiązać kontakt ze starszą osobą, jak zawrzeć z kimś przyjaźń. Oprócz przyjaźni i miłego towarzystwa niczego nie oczekuję. Przeciwnie — chętnie w miarę możliwości, pomogłabym tej osobie w chwili choroby czy bezradności. Dla osób szukających partnerów do małżeństwa, są biura matrymonialne, ale jak mogą poznać się i zaprzyjaźnić osoby w sytuacji takiej, jak moja? Może Ty, Redakcjo, coś na to mogłabyś poradzić. Ja proponuję coś w rodzaju „Klubu Wzajemnej Pomocy” lub „Klubu Przyjaciół”. Wiele przecież ludzi żyje w całkowitym opuszczeniu, a problem samotności jest tak bolesny...”

List p. Dali S. skłania do zastanowienia i zadumy. Nawiązuje on bowiem do zagadnienia, które wciąż jeszcze skupia na sobie za mało społecznej uwagi, traktowane jako zbyt intymne, a tym samym nie nadające się do zainteresowania osób trzecich. Czy jednak nie mylimy się i nie rozgrzeszamy wyzwanie z zadań, które winny znaleźć sobie miejsce we współczesnym światłym społeczeństwie, zobowiązaniem do właściwego reagowania nie tylko na materialne, ale i psychiczne potrzeby otoczenia?

Zastanówmy się na chwilę, o czym mówi ten list lub podobne temu listy, sygnalizujące — na przykładach nierzadko prawdziwie dramatycznych — potrzebę kontaktu z ludźmi, ich przyjaźni, czy choćby tylko ich życzliwego zainteresowania, rady czy pomocy?

Jesteśmy społeczeństwem coraz bardziej zurbanizowanym, poddanym wpływom postępu technicznego i uprzemysłowienia. Ma to swoje wybitnie pozytywne znaczenie, o czym nie trzeba już chyba dziś nikogo przekonywać, ale ma też i drugą stronę medalu, charakteryzująca się zmianą struktur

społecznych, rozpadem dawnych więzi i współzależności sąsiedzkich, co rodzi niemało trudnych problemów adaptacyjnych, prowadzących nierzadko do wyobcowania i osamotnienia.

Rozpatrując wpływ różnorodnych czynników ograniczających w nowych warunkach swobodę nawia-

zywania kontaktów między ludźmi, nie należy jednak wyciągać zbyt jednostronnych wniosków. Nie tylko bowiem normy funkcjonujące w społeczeństwie przemysłowym są jedną przyczyną osłabiającą więzi społeczne między ludźmi. Nader często źródłem tego zjawiska należy szukać w uwarunkowaniach psychologicznych, kształtujących postawy społeczne w wyniku wadliwych metod wychowawczych.

Utрудnia to procesy adaptacyjne, pozbawia życzliwości i przyjaźni — prawdziwej, a nie uzależnionej tylko od zajmowanego przez jednostkę stanowiska, przychylności ludzkiej i tak potrzebnej każdemu więzi ze społeczeństwem.

A są to wartości o olbrzymim dla człowieka znaczeniu. Ich niedostatek daje o sobie znać o wiele większym niż by się wydawało skutkami. Zaspokojenie potrzeby kontaktu ma bowiem decydujące znaczenie dla normalnego funkcjonowania psychicznego w każdym okresie życia człowieka.

Z literatury fachowej, a także z własnych obserwacji wiemy, jak wielkim zagrożeniem dla psychicznego rozwoju osobowości jest choroba sieroca, atakująca dzieci pozbawione naturalnego środowiska rodzinnego, umożliwiającego im pierwszy intymny kontakt psychiczny z otoczeniem. Podobnie człowiek dorosły odczuwa potrzebę kon-

tałtu z innymi ludźmi, więzi różnego charakteru, a więc także i społecznych, realizowanych w pracy zawodowej, w życiu towarzyskim, koleżeńskim i sąsiedzkim, czy choćby tylko w codziennych, okazjonalnych sytuacjach, wymagających życzliwego zainteresowania i pomocy.

Jest więc gotowość do tego typu społecznych świadczeń na rzecz otoczenia najsłabsza przesłanką, do przełamania barier samotności i opuszczenia. I szczerze rozumiem p. Dali S., w tę stronę kierując swoje propozycje i pełne nadziei oczekiwania. Czuje instynktownie, iż tylko w szlachetnej chęci niesienia innym pomocy może trafić na przyjaźń wdzięcznych jej za to, choć dalekich dotąd ludzi.

Jej sugestia zorganizowania środowiskowego „Klubu Przyjaciół” lub „Klubu Wzajemnej Pomocy” powinien zainteresować się osiedlowy samorząd mieszkańców. Osiedlowe inicjatywy świadczenia opieki i pomocy na rzecz ludzi starych, chorych i opuszczonych obrośli już pięknymi przykładami na Widzewie, na osiedlach Zarzew i Golebia, na Osiedlu Wielkopolska, gdzie z takich właśnie społecznych impulsów zrodziły się swego czasu różne instytucje społecznej pomocy i więzi.

A może i ze strony naszych Czytelników propozycja p. Dali S. spotka się z życzliwym zainteresowaniem? Nie jest bowiem pozbawiona sensu myśl wynikająca nie tylko zresztą z tego jednego listu, że o ile problemami rozwiązywania materialnych aspektów egzystencji człowieka zajmujemy się coraz leniej i intensywniej, o tyle zagadnienie więzi moralnych i psychicznych nadal czeka na szersze zainteresowanie społeczne i odzew.

Czekamy na listy. Może ktoś, znajdujący się w podobnym jak p. Dalia Impasie, znajdzie podjęć jej apel... **KRYSTYNA WYRZKOWSKA**



Wołanie o przyjaźń

społecznych, rozpadem dawnych więzi i współzależności sąsiedzkich, co rodzi niemało trudnych problemów adaptacyjnych, prowadzących nierzadko do wyobcowania i osamotnienia.

Rozpatrując wpływ różnorodnych czynników ograniczających w nowych warunkach swobodę nawia-

FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY

Spotkanie biochemików w Łodzi

Dziś o godz. 9 w gmachu Wydziału Chemii Spożywczej PL rozpoczyna trzyniedniowy XVI Ogólnopolski Zjazd Polskiego Towarzystwa Biochemicznego. Bierze w nim udział 600 naukowców ze wszystkich środowisk naukowych kraju, a także z ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Japonii i RFN. Uczestnicy zjazdu pracować będą w trzech równoległych sympozjach tematycznych, zajmując się biotechnologią enzymów, biochemią pierwiastków śladowych i metali ciężkich (badania mechanizmów odtruwania żywych komórek) oraz białkami chromatynami — substancjami występującymi w jądrach komórkowych, decydującymi o tym, które fragmenty informacji genetycznej zostają ujawnione w komórce.

W czasie trwania zjazdu, którego organizatorem jest Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Biochemicznego, wygłoszonych zostanie ponad 100 referatów i komunikatów naukowych. Odbędzie się również tzw. sesje plakatowe.

(ptom)

Retkini mieszka już prawie 60 tysięcy osób, więcej niż w niektórych miastach wojewódzkich. Jak się tam

ludziom mieszka, czego im do szczęścia jeszcze brak? Choć wiele już zrobiono, lista braków i tych poważniejszych, i tych mniej istotnych jest jeszcze przytłaczająca. Sprawy te omawiano wczoraj na posiedzeniu Egzekutywu KD PZPR Polesia, w którym uczestniczyli również: kierownik Wydziału Budownictwa KŁ PZPR — B. Sliwiński i prezes WSM — A. Walczak. Posiedzenie egzekutywy poprzedziło zwiedzenie osiedla.

Wybudowanie linii tramwajowej na Retkini "rozwiązało" szereg spraw komunikacyjnych. Nie oznacza to jednak, że mieszkańcy tego osiedla zgadzają się na skrócenie linii autobusu "76", co nastąpiło w ostatnich dniach. Takie samo stanowisko zajęła Egzekutywa KD — Polesie. Nie zadowolona również mieszkańców Retkini dotychczasowa ilość sklepów i szkół. Szkoła nr 137 np. pracuje na trzy zmiany. Dzieci się więc dowozi na Karolew. Dobra komunikacja — do chwili pełnego kompleksowego u-

Lepiej nie znaczy jeszcze dobrze...

na wybudowanie Spółdzielczego Domu Kultury na Retkini-Sródmieściu. Zwiedzający z uznaniem wypowiadali się o pracy spółdzielczego punktu pralniczego na Zagrodnikach. RSM "Polesie" zakupiło pralki automatyczne, suszarkę i magiel, z których chętnie korzystają tamtejsze gospodynie. Podobne punkty przewiduje się otworzyć niebawem w blokach 248 i 319.

Poszerzony o prawie 50 miejsc postojowych zostanie spółdzielczy strzeżony parking samochodowy.

Na Retkini idzie ku lepszemu. Widoczne, zwłaszcza w ciągu ostatnich miesięcy, korzystne zmiany nie oznaczają jednak osiągnięcia pełni szczęścia. Wiele prac można zrobić we własnym zakresie (czyli społecznie mieszkańców i zakładowych pracowników), w innych przypadkach potrzeba jeszcze specjalistów.

(ap)

Skład Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej w Łodzi

W czasie ostatniej sesji RN m. Łodzi — o czym informowaliśmy — został powołany 45-osobowy Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej w Łodzi. W skład komitetu weszli: jako przewodnicząca — Genowefa Adamczewska — sekretarz KŁ PZPR, zastępcy przewodniczącego: Marian Kwapisz — dyrektor Ośrodka Doskonalenia Kadry Kierowniczej MPL „DOSKO” i Wacław Piotrowski — socjolog, profesor UL.

Członkowie: — Janina Bartoszczyńska — rolniczka, Barbara Bielawska — wiceprezident, Jadwiga Blusz — z-ca kierownika Działu Jakości ZPO „Wólczanka”, Maria Bzdek — instruktor Wydziału Rewizji ZG ZZPP Włók. Odzież. i Skórz., Zygmunt Cichoński — emeryt, Józef Czaplinski — st. inspektor OUK NIK, Henryk Dąbrowski — z-ca prezesa Mebl. Spółdz. Pracy Inw. im. Bucza, Zofia Fiedorowicz — kierownik Pracowni CLPB, Zygmunt Florek — kierownik Insp. Lustr. CZSBM, Andrzej Gensler — tadea prawni WZKR, Zygmunt Gizowski — emeryt, Mirosław Grzanek — ślusarz LZR „Fonica”, Teresa Gumińska — sekretarz LRZZ, Jan Hasiuk — kierownik Dz. Rew. WSS „Spółm”, Januariusz Jesionowski — st. inspektor KŁ PZPR, Ludwik Kempa — sekretarz WK ZSL, Jan Kielan — kierownik Zespołu Adwokackiego, Władysław Kocemba — tkaczka w ZPJ „Brotkat”, Henryk Konarzewski — emeryt-nauczyciel, Stanisław Kosiniak — z-ca dyrektora Zakładu Techniki Biurowej „Predom-Org”, Stanisław Kowalski — rzemieślnik-krawiec, Krystyna Krzemieńska — kierownik Wydziału Organizacyjnego EK SD, Jan Lipski — st. inspektor WKPP, Jan Łukasik — artysta-plastyk, Ewa Marciniak — sekretarz RL FSZMP, Jolanta Markiel — inspektor Woj. Kom. Plan. UML, Marian Mroziński — maszynista Lokomotywni PKP — Olechów, Leokadia Namysłowska — brakarz ZPW im. J. Dąbrowskiego, Edward Pancerowicz — emeryt, kpt. rezerwy MO, Przemysław Papuziński — emeryt-prawnik, Jan Pelka — dyrektor Zakładu Zaopatrzenia Rolnictwa WZSR, Henryk Piotrowski — starszy inspektor LK PJJ, Paweł Piotrowski — plik. WP w stanie spoczynku, Ignacy Płachciński — prac. ZPF „Polfa”, Jan Rogaliewicz — nauczyciel w XI LO, Regina Sadoch — kier. działu RSM „Osiedle Młodych”, Alicja Siech — przew. RZ ZPO „Zeta” — Zgierz, Kazimierz Szpakowski — kier. III Komisariatu MO, Janusz Walter — emeryt, Hieronim Wierczkowski — emeryt-inżynier, Kazimierz Witkowski — emeryt, Roman Zagadlewicz — emeryt-prawnik.

Kolejna awaria opóźniła dostawę ciepłej wody do bloków

W dalszym ciągu nie mają ciepłej wody mieszkańcy południowych dzielnic Łodzi m. in. na osiedlu przy ul. Lęczycykiej, „Podgórze” i okolic Dworca Chojny. Jak nas wczoraj poinformował dyrektor Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi — mgr inż. Paweł Walczak — po uporaniu się z awarią w EC-II, stwierdzono następny wyciek w rurociągu ciepłym położonym za łaźnią „Mewa”. Wczoraj od rana przystąpiono do usuwania tej kolejnej awarii.

— Nasze brzożki opadają już z sił — mówi dyrektor P. Walczak. — Na szczęście wczoraj pogoda się poprawiła, ale jeszcze kilka dni temu pracowano w zimnie i deszczu. Jeśli wszystko dobrze przejdzie

— nie chcę zapisać — to mieszkańcy osiedli „Podgórze”, Dworca Chojny i ul. Lęczycykiej w piątek po południu otrzymają ciepłą wodę. Wszystko zależy od tego czy

znów jakieś przykre niespodzianki w rodzaju tej ostatniej awarii nie pokrzyżują naszych planów ostatecznego ukończenia remontów sieci ciepłej na południu Łodzi.

(j. kr.)

Mandat zaufania dla kierowcy z pabianickiej STW

Przy pięknej, słonecznej pogodzie wyruszyliśmy wczoraj wraz z kpt. Janem Świątym z WRD KW MO i Stefanem Sitkiewiczem — społecznym inspektorem ruchu drogowego na ulicę Łódź w poszukiwaniu kolejnego kierowcy, godnego wręczenia mu mandatu zaufania. On to, w przypadku popełnienia w przyszłości wykroczenia przez jego posiadacza, zwałnia z obowiązku płacenia normalnego mandatu.

Sprzysiężona aura, która wreszcie zawitała do Łodzi, wpłynęła również chyba na polepszenie się jakości jazdy kierowców. Mniej niż normalnie było błędów i drobnych wykroczeń, chociaż kilku kierowców z pewnością zastąpiło co najmniej na pouczenie.

Tak więc pretensje nasze kierujemy do kierowcy „Nysy” IW 7553, który jadąc ul. Rzgowska, uporczywie trzymał się lewego pasa jezdni, utrudniając tym ruch innym samochodom. Dostępnego obserwaliśmy jazdę kierowcy „Żuka” IS 8498, który na odnoku od ul. Sienkiewicza (przy ul. Tylny) do pl. Reymonta dwukrotnie nie włączył kierunkowskazów w sytuacjach, kiedy ich włączenie było niezbędne. Z przerażeniem też obserwowaliśmy manewry taksówki LDC 1145, która wyprzedziła nas prawym pasem na ul. 8 Marca i z tego też pasa, nie zważając na skracającą w lewo ul. Piotrkowską, skręciła w tę ulicę. Tak jeździć nie wolno!

Chwalimy natomiast kierowcę „Żuka” 2360 IR, za którym jechaliśmy od ul. Rzgowskiej do ul. Kilińskiego, i który wyróżniał się kulturalną, zgodną z przepisami jazdą. Czas naszej obserwacji był jednak zbyt krótki, by wręczyć mu mandat zaufania.

Wręczyliśmy go natomiast z satysfakcją KAROLWI FILIPczakowi — kierowcy Spółdzielni Transportu Wlejskiego, Oddziału Transportu Mleczarskiego w Pabianicach. Mimo że mieszka on i pracuje w tym podłódkim mieście, bardzo dzielnie spisywał się na waskich, łódzkich ulicach, sprawnie manewrując dużym „Starem” — chłodnią IT 8708. Jechaliśmy za nim ul. Kilińskiego (przy ul. Broniewskiego), Wigury, Sienkiewicza, Główna, Kilińskiego, Narutowicza i Tramwajową. Przez cały ten długi odcinek drogi nie zanotowaliśmy żadnego błędu i obserwowaliśmy przykłądną jazdę tego kierowcy.

Wszystkim kierowcom przypominamy przy okazji, że już niedługo kalendarzowa jesień, a ta niekalendarzowa zaczęła się — sądząc po pogodzie — już przed kilkoma tygodniami. Stałe zmieniające się warunki atmosferyczne, padające deszcze i w związku z tym śliska jezdnia, powodują dodatkowe zagrożenie dla nieostrożnych kierowców. Ostrzegamy przed zbyt szybką i nieuwagażną jazdą.

(M. St.)

16 wróciła na swoją trasę

W związku z zakończeniem remontu torów na ul. Kilińskiego (mieędzy ul. Dąbrowskiego i Przybyłowskiego) od dzisiejszego rana tramwaje linii „16” powróciły na swoją właściwą trasę, tj. przez ul. Dąbrowskiego i Kilińskiego.

W kilku zdaniach

▲ Impreza sportowo-rekreacyjna (pokazy judo, zapisy do sekcji judo, zabawy rekreacyjne), organizuje dziś o godz. 16 DDK Łódź-Polesie, al. 1 Maja 87.

▲ „Od brzożów Bzury do Bramy Brandenburskiej”, odczyt w Klubie MPK przy ul. Narutowicza 4-10, dziś o godz. 18.



WAŻNE TELEFONY

- Informacja o usługach 398-10
- Informacja kolejowa 655-53, 284-60
- Informacja PKS: 265-96
- Dworzec Centralny 265-96
- Dworzec Północny 747-20
- Informacja telefoniczna 63
- Komenda Miejska MO centrala 677-22, 292-27
- 283-11
- Pogotowie ciepłownicze
- Pogotowie drogowe 409-32
- Pogotowie energetyczne: 409-32
- Rejonu Północ 334-31
- Rejonu Południe 334-28
- do odbiorców prze-mysłowych 600-32 i 245-72
- oświetlenia ulic 228-89
- Pogotowie gazowe 395-85
- Pogotowie MO 63
- Pogotowie Ratunkowe 63
- Pogotowie wodociągowe 835-46
- Straż Pożarna 88, 666-11, 735-65
- 237-77, 490-00
- Pomoc drogowa 82-81-10, 706-27
- PZMo. 721-82
- Centrala Informacyjna PKO 721-82

TEATRY

- WIELKI — F. 19 „Cyganeria” 19.15
- POWSZECHNY — godz. 19.15 „Przedstawienie Hamleta we wsi Glucha Dolna”
- JARACZA — godz. 19.30 „Dama kamelowa”
- TEATR T.15 — godz. 19.15 „Taka noc nie powtórzy się więcej”
- MUZYCZNY — godz. 19 „Czar walca”
- PINKO — godz. 19 „Dokąd pędzi konik”
- MAMA SALA — g. 20 „Sędziowie”

MUZA

- HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdanska nr 13) godz. 10-18
- ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 10-16
- ARCHEOLÓGICZNE I ETNOGRAFIK (pl. Wolności 14) godz. 10-17
- BIOLOGI EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) nieczynne
- CENTRALNE MUZEUM WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
- HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Czerkowska 15) nieczynne
- SZUKI (ul. Wieckowskiego 36) godz. 11-19
- POLSKIEJ WOJSKOWEJ SZUZY ZDROWIA (Zelkowskiego 7) godz. 10-13

KINA

- BALTYK — „Kina Kong” od lat 12, godz. 10, 13, 15, 17, 30, 20
- IWANOWO — „Kina Kong” USA od lat 12, godz. 12, 30, 15, „Akwa rele” pol. od lat 15, godz. 10, 12, 30, 15, 30
- POLONIA — „Joe Valachi” fr. w. od lat 18, godz. 19, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- PRZEDWIOSNIE — „Zasady domina” USA, od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WŁOBIARZ — „Joe Valachi” wł.-fr. od lat 18, godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
- WOLNOŚĆ — „Zasady domina” USA, od lat 15, godz. 10, 12, 15, 17, 15, „Romans Teresy Henn” pol. od lat 15, godz. 19, 30
- WISLA — „Długi weekend” hiszp. od lat 15, godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30
- ZACHĘTA — „Czerwone cieniaki” pol. od lat 15, godz. 12, 14
- „Dom pod czerwoną latarnią” węg. od lat 18, godz. 10, 16, 18, 20
- LDK — iluzjon cyki: „Milość nie jedno ma imię” godz. 15, 30, 17, 30, 19, 30
- STUDIO — „Orzeł” pol. b.o. g. 16, 30 „Śmiercionośny ładunek” USA, od lat 15, godz. 18, 45
- STYLOWY — „Wdowieństwo Karoliny Zasie” jug. od lat 18, godz. 17, 30, 19, 30 „Godziny miłości” szwedzko-norw. od lat 15, godz. 15, 30
- DKM — „Zamach w Sarajewie” jug. od lat 15, godz. 15 „Port lotniczy 77” USA, od lat 15, g. 19
- KOLEJARZ — nieczynne
- GDYNIA — „Troche nadziei” NRD, od lat 18, godz. 10, 12
- „Powrót Różowej Pantery” ang. od lat 12, godz. 12, 30, 17, 19, 30
- MŁODA GWARDIA — „Nlech zija duchy” czeski, b.o. godz. 13, 13, 45 „Dupont Lajole” fr. od lat 18, godz. 10, 15, 30, 17, 30, 19, 30
- MUZA — „Orzeł” pol. b.o. g. 18, 17, 15 „Siedem nocy w Japonii” ang. od lat 12, godz. 19, 30
- MAJA — „Jutro się polozczy my kochanie” czeski, od lat 12, godz. 15, 30, 17, 30 „Przyjaciele Eddiego” USA, od lat 15, godz. 19, 30
- POKOJ — „Wiatr w żaglach” radz. b.o. godz. 15, 30 „Wyspa skazańców” meksyk. od lat 18, godz. 17, 30, 19, 30
- ROMA — „Cenny depozyt” fr. od lat 12, godz. 12, 30, 15 „Zadło” USA, od lat 15, godz. 10, 17, 30, 20
- STOKI — „Buleczka” pol. b.o. godz. 18, „Szczeki” USA, od lat 15, godz. 17, 19, 30
- OKA — „Człowiek z M-3” pol. godz. 12, 30, 15 „Zaułek dzieł” meksyk. od lat 18, godz. 10, 17, 30, 20
- POLSKIE — „Wielka podróż Bolka i Lolka” pol. godz. 17, „Kobra” jap. od lat 18, godz. 19, 30
- POPULARNE — „Trędowata”, „Ordynat Michorowski” pol. od lat 12, godz. 18, 18

- ENERGETYK — nieczynne
- HALKA — „Wszystko na sprzedaż” pol. od lat 15, godz. 13, 15 „Czarny korsarz” wł. od lat 16, godz. 17, 15, 19, 30
- PIONIER — „Podrót kota w butach” jap. b.o. godz. 16 „Oddział” USA, od lat 15, godz. 17, 30, 19, 30
- REKORD — „Krajobraz po bawie” pol. od lat 18, godz. 15, 35 „Ofiara namiętności” hiszp. od lat 18, godz. 17, 15, 19, 30
- SWIT — „Nie lubie poniedziałku” pol. b.o. godz. 15, 30 „Człowiek, który przestał palić” szwedzki od lat 15, godz. 17, 30, 19, 30
- SOJUSZ — „Poculunki z Hongkongu” fr. od lat 12, godz. 17
- TATRY — „Duisicy” pol. od lat 15, godz. 12, 15 „Stracejcy” USA od lat 15, godz. 10, 14, 30, 16, 45, 19

DYZURY APTEK

Obrońców Stalingradu 15, Ni-clarniana 15, Główna 14, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 140, Olimpijska 7

STALE DYZURY APTEK

Apietka nr 47-083, Aleksandrów ul. Kościuski 7

Apietka nr 47-087, Konstany-nów, ul. Sadowa 10

Apietka nr 47-083, Główno, ul. Lowicka 85

INFORMACJE O DYZURACH APTEK

w Pabianicach udziela Aplets nr 47-083, Armii Czerwonej 7

w Zgierzu udziela Aplets nr 47-088 Dąbrowskiego 10

w Ozorkowie udziela Aplets nr 47-092 Dzierżynskiego 1

DYZURY SZPITALI POŁOŻNICZO

Szpital im. Kopernika — dziel-nica Górna Poradnia K, ul. Od-rzańska Cieszkowskiego, Rzgow-ska, Lokatorska Przybyszewskie-go i gm. Rzgów oraz ginekolo-gia z dzienicmi Polesie Poradnia K, ul. Fornalickiej

Instytut Położniczo-Gin. AM (ul. Sierlina 13) — dzielnica Śródmieście, Poradnia K, Kop-czińskiego Rewolucji 1905 r., gmł na Brójce z dzienicmi Górna, Por. K, ul. Felińskiego oraz gin-ekologia z dzienicmi Polesie Poradnia K, ul. Maja

Szpital im. H. Wolf — dziel-nica Bałuty i dzienicmi Górna Poradnia K, ul. Zapolskiej oraz ginekologia z dzienicmi Polesie, Poradnia K ul. Główna, Kas-przaka

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu — położniczo — mia-sto i gmina Zgierz, Aleksandrów Ozorków miasto, Konstanytowno gmina Parczew i Andropo-gia od Łódź z dzienicmi Śródmie-scie Poradnia K, ul. 10 Lutego

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu — ginekologia — miasto i gm. Zgierz, Aleksandrów, Ozor-ków miasto Konstanytowno, gm. Parczew, Andropol oraz Łódź-Widzów, z dzienicmi Polesie Poradnia K, ul. Sierbzyńska i z dzienicmi Śródmieście Poradnia K ul. 10 Lutego

Szpital im. Biernackiego (Pa-bianice) — gmina i miasto Pa-bianice

Szpital w Głównie — gmina i miasto Głowno, Stryków oraz RM, Nowosolna

Chirurgia ogólna — Bałuty

Szpital im. Biegańskiego (Knia-ziewicza 1/5) dla przychodni re-feronowych nr 4, 6, 8, 9, 10 i 54 Szpital im. Barlickiego (Kop-czińskiego 22) rocznie dla przy-chodni referonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35) dla przychodni referonowych nr 1, 2, 3, 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17) Ozorków Aleksandrów Parczew Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos Gdyskiński 6), Polesie — Szpital im. Kop-ernika (Pabianicka 92), Śród-mieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 16), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Przezwonowski 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)

Chirurgia i laryngologia dzie-ciecia — Instytut Pediatry (Soor-na 35/50)

Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)

Toksykologia — Instytut Med-yczny Pracy (Teres 8)

Wenerologia — Poradnia Der-matologiczna (Zakątna 44)

NOCNA POMOC LEKARSKA

— dla poszczególnych dzielnic czynna codziennie w godz. od 20-6, telefon centralny 665-66 w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi.

NOCNA POMOC PIELĘGNIARSKA

— dla poszczególnych dzielnic czynna codziennie w godz. od 20-5

Łódź-Bałuty — zabieg na miejscu w Izbie Przyjęć Szpitala im. H. Wolf zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 777-77

Łódź-Górna — zabieg na miej-scu w Izbie Przyjęć Szpitala im. Jonschera Szpitala im. Wł. Brudzińskiego zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 406-56

Łódź-Polesie — zabieg na miejscu w Izbie Przyjęć Szpitala im. Madurowicza zgłoszenia na za-bieg w domu chorego tel. 261-85

Łódź-Śródmieście — zabieg na miejscu w Izbie Przyjęć Szpitala im. L. Pasteura zgłoszenia na zabieg w domu chorego tel. 864-11

Łódź-Widzew — zabieg na miejscu w Izbie Przyjęć Szpitala im. Z. Sonenberga zgłosze-nia na zabieg w domu chorego tel. 864-11

WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

Łódź, ul. Sienkiewicza nr 137, tel. 69

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY

dotyczący oświadczeń służby zdro-wia — czynna — cała dobę, w-wszystkie dni tygodnia, tel. 615-18.

W FILHARMONII

Pod batuta Henryka Czyża

Brahmsem i Beethovenem zaczyna nowy sezon koncertowy...

SZKOŁA MYŚLENIA

Ruszyła 10-latką, to już wiemy. Oczywiście nie cała, bo dopiero pierwsza klasa...

Ano właśnie! Czyż, proszę Państwa, się zmieniają, a dzieci są coraz...

Zmiany te nie ograniczają się jednak tylko do nazewnictwa, lecz również i programu danego przedmiotu...

Istotnym jest także przygotowanie dziecka już od pierwszej klasy do odbioru sztuki i obecności z nią na co dzień...

Warto chyba, wreszcie poświęcić i słów kilka nowemu przedmiotowi — środowisku społeczno-przyrodniczemu...

Cenną pomocą w nauce tego przedmiotu jest specjalny stół z basenikiem i wmontowanym akwariem...

W ogóle jeśli chodzi o pomoce naukowe, to sytuacja jest dobra, choć oczywiście nie wszystkie jeszcze są w sprzedaży...

POLSKIE PREMIERY FILMOWE

Pogaduchy do poduchy

Jak pouczyć, wychować, dać przykład — najlepiej taki do naśladowania — na te pytania w pierwszym rzędzie starają się odpowiedzieć wszyscy twórcy...



Na zdjęciu: Dorota Kwiatkowska.

do tego jeszcze atmosferę prawdziwie twórczą, np. przygotowania do dyplomowego przedstawienia w szkole baletowej...

„Akwarele” przydałoby się trochę więcej barw, bo i te, które mogły stanowiąc o wyrazie, mocno rozwodnione...

Trudno nie dostrzec intencji reżysera (wraz z Ewą Przybylską, także współautora scenariusza)...

„Akwarele” nie są filmem, który mógłby rozstrzygnąć jakikolwiek dylematy...

RENATA GRZELAK

SPÓD PIÓRA ŁÓDZKICH PISARZY

„Daleko od szosy” w wydaniu książkowym

Najpierw była nowela filmowa, później wzbudzący wielkie zainteresowanie i dyskusję serial telewizyjny...

Hollywood w 1975 roku. Za film ten obaj twórcy otrzymali także nagrodę na Festiwalu Filmowym w Gdańsku...



Dzisiaj w TV po przerwie znowu „Kojak” — tym razem w filmie „Oblężenie”.

„ARS-78” w Stargardzie

W sierpniu odbył się plener Sekcji Scenografii Okręgu Łódzkiego „ARS-78” w Stargardzie Szczecińskim...

Komisarzem pleneru była wiceprzewodnicząca Sekcji Scenografii Okręgu Łódzkiego — Ewa Kalczak-Kozielewska...

Organizatorzy stworzyli dla uczestników pleneru znakomite warunki pracy, oni zaś w zamian za to ofiarowali miastu po jednej ze swoich prac malarskich...

Na zakończenie pleneru odbyło się uroczyste otwarcie wystawy poplenerowej, która wzbudziła w mieście ogólne zainteresowanie.

Władze miasta dziękując twórcom za udział w plenerze, wyraziły chęć współpracy na przyszłość, zapraszając Sekcję Scenografii Okręgu Łódzkiego...

M. J.

W teatrach lalek dużą popularność zdobyły ostatnio przygody małego Misia — bohatera sztuki Jana Wilkowskiego...

duże je tak, że wykluwa się z niego prześliczne piskielę.

Najnowsze wieści z „Arlekina”

Całość wyreżyserował reżysierka, Bożena Słowińska, Antoni Roszkowski i Liliana Ochmańska.

Ma strakcyjnie kontrastującą z ciemnym tłem.

Muzeum Włókiennictwa. Ale ponieważ muzeum to przygotowuje się do Triennale tkaniny, bezdomny „Arlekin” obrabiał teraz na swoją chwilową siedzibę w Domu Kultury na Teofilowie.

Oby tak się stało istotnie — tego życzą „Arlekinowi” jego, i mali, i starsi przyjaciele.

M. JAGOSZEWSKI

Rozmaitości kulturalne

SPÓŁCZYN OPIEKUNOWY KASYTOWO. Około 300 zabytków architektonicznych i stanowisk archeologicznych w woj. skierniewickim...

zawołanie WSPÓŁCZESNEJ

Polecamy najnowsze pozycje z zakresu literatury społeczno-politycznej, przypominając równocześnie, iż największy wybór wydawnictw z tej dziedziny oferuje w Łodzi księgarnia „Współczesna”...

**ZAPISY DO SZKOŁY
ZAKŁAD DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO w ŁODZI**

przyjmuje zapisy uczniów
na rok szkolny 1978-79 do
**ZASADNICZEJ
SZKOŁY ZAWODOWEJ**
w Łodzi, ul. Wróblewskiego 17
tel. 411-13

- na kierunki:
- elektromechanik,
 - ślusarz-mechanik,
 - tokarz.

Nauka w szkole trwa 3 lata.
Uczniom klas III umożliwiona jest
zdobycie samochodowego pra-
wa jazdy kat. B oraz uprawnień
spawalniczych.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

1. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.
2. Świadectwo zdrowia od lekarza szkolnego.
3. Wyciąg aktu urodzenia (odpis).
4. Trzy fotografie.

Szczegółowych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły codziennie w godz. 9-15, w soboty w godz. 9-13.



OGRODNICTWO — szklarni o pow. 2400 m² k. Łódź — sprzedam. Wiadomość: Łódź, tel. 52-09-09 codziennie godz. 10-18 — prócz niedziel 18437 g

DOM 6-izbowy piętrowy sprzedam. Łódź, Bałtycka 14 (Kurczaki) 19121 g

DOM jednorodzinny z wygodami, garażem, budynkiem gospodarczym, ogrodem 2000 m² w Żelazowie — sprzedam. Wiadomość — Łódź, tel. 259-00 18855 g

DOMEK jednorodzinny w Łodzi sprzedam. Tel. 52-33-19 18670 g

DOM kupię — w rozliczeniu mieszkanie w blokach M-4. Tel. 53-42-20, po 16 18948 g

**KURSY
JĘZYKÓW OBCYCH TWP**

Zapisy na początkowe i zaawansowane tradycyjne i laboratoryjne kursy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, hiszpańskiego i włoskiego oraz przygotowujące do egzaminu państwowego i na wyższe uczelnie przyjmowane są w godz. 16.30 — 19, oprócz sobót w TWP, ul. Piotrkowska 68, tel. 301-04 i ul. Wólczańska 23 (szkoła). Przyjmowane są także zlecenia na organizację kursów w zakładach pracy.

2109-k

U kogo zgaśnie światło?

Zakład Energetyczny Łódź-Miasto informuje, że w związku z przeprowadzaniem pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla n.w. miejscowości w godzinach od 6.30 do 17:

MIASTO ŁÓDŹ

1. W dniu 19 września br. ulice: Marchlewskiego nr bl. 325, 327, 378, 323, 334, 316, 317, 318 A, 319 A, Obywatelska od Pierwszej do torów PKP, Komandorska, Burszewska, Koczańskiego od nr 76 do 301, Sumowa od nr 3 do 7, Bratysławska od nr 45 do 63.
2. W dniach od 12 do 15 września br. ulice: Nawrot od nr 41a do nr 49 i od 85 do 88, PKWN od nr 9/II do 28.
3. W dniach od 13 do 16 września br. ulice: Kujawska do Nasiennej, Zagonowa, Głęboka, Chochola, Kłówna, Kompostowa, Lechnicka od Kujawskiej do Kompostowej, Nasiennej od Kujawskiej do Kłówny, Hektarowa od Kłówny do Kompostowej.
4. W dniu 14 września br. ulice: Złazowska str. parzysta od Ziołowej do Anyżowej, Jesionowa, Gruszowa, Jagiellońska.
5. W dniach od 14 do 15 września br. ulice: Nawrot od nr 7 do 28, Sienkiewicza od nr 52 do 77, Złazowska od Karola do Zwirnowej, Zwirnowa, Orkana, Koźmińska, Kurczaki od nr 41 do 98, Konopnickiej, Ogniskowa, Choralna, Rolnicza od nr 1 do końca, Łokietka, Szumna, Nadwodna, Komorniki, Kurna, Pięta, Irena, Torowa, Warneńczyka, Strzelecka, Mulinowicza, Wdajęca, Socjalna, Mieszczanka, Błękitna, Powszechna, Zamknięta.
6. W dniach od 15 do 18 września br. ulice: Chocianowska od nr 79 do końca, Zamiatalska, Edwarda, Oskardowa, Czechosłowacka i przyległe, Sienkiewicza od nr 42 do 63, Nawrot nr 30, wieś Łaskowice i Lubinek.
7. W dniach od 19 do 23 września br. ulice: Pabianicka od toru PKP do ul. 3 Maja i przyległe.

Informacji o przerwach udzielają oraz przyjmują reklamacje odbiorców dotyczące przerw w dostawie energii elektrycznej dyżurni w rejonach: Łódź-północ — tel. 334-31, Łódź-Południe — tel. 334-38, 3294-k

ZEGAREK kieszonkowy dobrej marki kupię — może być stary model, chętnie srebrny lub złoty. Oferty „17905” Prasa, Piotrkowska 96

MEBLE kuchenne białe, lodówkę „Alka” sprzedam Łódź, Bratysławska 10, mieszkania 16 od godziny 17 18874 g

CZARNA jagoda amurska — truskawka pnąca po podporach jak fasolia. Owocująca od wiosny do zimy. Truskawka goliat, owocowe wielkości pięści dziecka. Sprzedaż wylężeni wysyłkowa. Opis załączony. Oferty „18763” Prasa, Piotrkowska 96

FANTAZYJNY domek campingowy „dachowiec” pow. mieszkalna 40 m kw. nowy sprzedam. Oferty „18763” Prasa, Piotrkowska 96

KOZUCH damski, Zenit-E, kalkulator sprzedam. 385-67 19077 g

ZEGAREK elektroniczny, kuzuch damski sprzedam. Felńskiego 4, m. 50, po 16 18663 g

KOZUCHY: damski rozmiar 48 i dziecięce sprzedam. Łąkowa 19, m. 83 19108-19168 g

BLAM — sprzedam. Tel. 427-08 18530 g

MINIKALKULATOR — 21 działanowy, sprzedam. Tel. 672-18 18568 g

SONY-DECK kasety — sprzedam. Tel. 797-14 18609 g

NOVA „Praktyk LTL 3” — sprzedam. Tel. 713-88, po 16 18848 g

SPRZEDAM blam lapki karakutuwa. Tel. 51-10-73 18752 g

GARAŻ blaszany składak, tanio sprzedam. Tel. 702-95 po 16 18795 g

OBRAHIARKE do obuwia sprzedam. Tel. 218-82 18797 g

MEBLE „Rubens” sprzedam. Tel. 602-77 18933 g

IRISY i lilie amerykańskie sprzedam. Wycieczkowska 15 18892 g

SZAFE ciemna trzydziotwa, łozko-półka sprzedam. Tel. 408-51 18951 g

KOTLY c.o. 50 (możliwość parowania) i 19 m nowe — sprzedam. Justynow, Łódzka 8. Tel. 290-89, po 16 18894 g

KOZUCHY zagraniczne damskie sprzedam. Tel. 51-31-22, po 16 18921 g

BLAM — lapki karakutuwa sprzedam. Tel. 51-41-17 18943 g

APARAT „Kijew 6” z przysięgiem TTL, kamerą „Lomo 214-super 8” sprzedam. Tel. 204-47 18869 g

BLAM — lapki karakutuwa czarne sprzedam. Tel. 316-90, po 17 18898 g

APARATY: „Zenit E” i „TTL” sprzedam. Tel. 53-41-40 18867 g

FUTRO — lapki francuskie sprzedam. Tel. 793-09 19034 g

PLASZCZ skórzany damski sprzedam. Tel. 841-78, 19014 g

SILNIK M-20 z osprzętem sprzedam. Drebnowska 64 m. 4, Witkowski 18734 g

„FIATA 125 p — 1300” (1974) sprzedam. Tel. 53-50-54 18911 g

OKAZYJNIE kupię stary, sprawny samochód osobowy lub dostawczy — Wiktor Zajkiewicz, Pabianice, Widzewska 2, tel. 32-17 18886 g

„SYRENE 105” (1973) po remoncie, Biarszana 3, m. 65, po 16 18626 g

„MOSKOWICZA 412” sprzedam. Jarosza 33-3, Miśszalski. Oglądać po 16 18733 g

„FIATA 124” (1969) sprzedam. Zenitowa 26, m. 1 (Górna) 18791 g

„FIATA 1100-R” (1968) — sprzedam. Tel. 727-05, wiec czorem 18908 g

„SYRENE 105” fabrycznie nowa sprzedam. Oferty „18450” Prasa, Piotrkowska 96

„MOSKOWICZA 412” tanio sprzedam. Tel. 324-21, godzina 9-10 18773 g

„SYRENE 105 L” (grudzień 1976) sprzedam. Tel. 52-32-05 18805 g

„FIATA 125 p — 1300” (1974) sprzedam. Tel. 871-18 18731 g

„FIATA 125 p — 1300” (1972) sprzedam. Tel. 871-27 18794 g

„SYRENE 104” sprzedam. Tel. 307-76 18866 g

„FIATA 125 p 1500 (1972) sprzedam. Tel. 81-32-19 18885 g

„ZASTAWĘ 750” silnik po remoncie sprzedam. Tel. 408-50, po 16 18876 g

„BMW 700” z częściami zapasowymi — sprzedam. Tel. 883-31 (9-16) 18853 g

„RENAULTA-10 — 1300”, stan dobry — sprzedam. Tel. 16-50-96 19090 g

„FIATA 125 p” — odbior pierwszy kwartał 1978, zamienię na nowego „Fiata 125 p”. Tel. 858-49 19073 g

„SKODĘ 100 L” (przebieg 70.000) sprzedam. Tel. 709-23, po 15 19046 g

„SYRENE” fabrycznie nowa — sprzedam. Tel. 619-07 19050 g

„CZ-400 cross” sprzedam. Tel. 16-20-32 19009 g

WSK Kobuz 173, kozuch damski, nowe ogrzewanie „Zaporozca” — sprzedam. Tel. 53-25-40 18493 g

CZĘŚCI, elementy nadwozia „Zastawy 750” lub samochod na części kupię. Tel. 825-42, po 19 18930 g

CZĘŚCI „Syreny 104” — sprzedam. Tel. 678-89 (639-07), 8-15 18886 g

NADWOZIE „Zaporozca” po wypadku kompletnie sześc — sprzedam. Tel. 52-99-37, po 16 18846 g

KAROSERIE „Skody 100 S” sprzedam. Tel. 53-17-85, po 16 18621 g

CIĄGNIK C-328 (stan bardzo dobry) — sprzedam. Jan Paluch, Pastwiska, gm. Barczany, woj. Olsztyn 250 p

GDANSK-Wrzeszcz M-4, 63 m, nowe standard, lokatorskie — zamienię na równorzędne w Łodzi. Oferty „19311” Prasa, Piotrkowska 96 19311-18942

M-5 (Złazowska Stefana) umeblowane do wynajęcia na 3 lata. Płatne za rok. Oferty „18931” Prasa, Piotrkowska 96

GLIWICE — 2 pokoje, wszystkie wygody, telefon, zamienię na podobne w Łodzi. Warunki do omówienia. Oferty „19485” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT 4 roku poszukuje pokoju lub kawalerki. Rawa Maz. tel. 587, po 15 18393 g

M-3 bloki z telefonem, 2 pokoje z kuchnią — stara budowlotwo, wygody bez c.o. — zamienię na 3-4-pokojowe bloki z telefonem. Tel. 53-33-30 18452 g

M-3 44 m — zamienię na większe. Tel. 53-93-31 17933 g

CUDZOZIEMCOWI wynajmę komfortowo 3 pokoje. Oferty „18270” Prasa, Piotrkowska 96

INŻYNIER samotny poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego z wygodami. Oferty „18938” Prasa, Piotrkowska 96

CZĘSTOCHOWA M-3 kwaterekowe 45 m, telefon zamienię na podobne lub M-4 — Łódź, Częstochowa tel. 30-102 18435 g

DO wynajęcia umeblowane M-4 — trzykójkowe, komfort, w Aleksandrowie. Oferty „18475” Prasa, Piotrkowska 96

DO wynajęcia lokal 60 m w Śródmieściu, wszystkie wygody. Tkacka 36, tel. 534-92 18461 g

RETRINIA — mieszkanie spółdzielcze M-2 zamienię na M-3. Marchlewskiego 68, m. 127, blok 363, godz. 17-20 18826 g

M-4 własnościowe Retkinia — Płaski sprzedam. Oferty „18730” Prasa, Piotrkowska 96

CENTRUM — 3-pokojowe, wszystkie wygody, 25 m (winda, kuchnia, balkon, parking, telefon, łazienka, zielone) sprzedam. Oferty „18838” Prasa, Piotrkowska 96

M-4 Osiedle Stefana na rok do wynajęcia. Oferty „18478” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ paniąkę na mieszkanie. Fredry 13 (Babuty) 18433 g

GDANSK — M-3 na dwa mieszkania lub większe w Łodzi. Tel. 772-40 18191 g

DWUPOKOJOWE mieszkanie komfortowe w centrum Krakowa zamienię na podobne w Łodzi. Tel. 404-16, po godz. 16 18290 g

POSZUKUJE pomieszczenia na pracownię krawiecka w Zgierzu. Oferty „18490” Prasa, Piotrkowska 96

DO wynajęcia lokal 60 m w Śródmieściu, wszystkie wygody. Tkacka 36, tel. 534-92 18461 g

RETRINIA — mieszkanie spółdzielcze M-2 zamienię na M-3. Marchlewskiego 68, m. 127, blok 363, godz. 17-20 18826 g

M-4 własnościowe Retkinia — Płaski sprzedam. Oferty „18730” Prasa, Piotrkowska 96

CENTRUM — 3-pokojowe, wszystkie wygody, 25 m (winda, kuchnia, balkon, parking, telefon, łazienka, zielone) sprzedam. Oferty „18838” Prasa, Piotrkowska 96

ŚRÓDMIEŚCIE — 2 pokoje, kuchnia, wygody, frontowe, rozkładowe, 35 m — zamienię na mniejsze z c.o. Oferty „18819” Prasa, Piotrkowska 96

RODZENSTWO poszukuje pokoju. Oferty „18707” Prasa, Piotrkowska 96

M-2 własnościowe spółdzielcze, 29 m (winda, kuchnia, balkon, parking, telefon, łazienka, zielone) sprzedam. Oferty „18838” Prasa, Piotrkowska 96

TORUŃ — M-4 bloki, II p., 48 m kw., garaż zamienię na podobne w Łodzi (bloki) Łódź, Wrocławska 1 a 2/4 lub Toruń, Pałata 76/2 18792 g

TRZYPOKOJOWE przy parku — blisko centrum wynajmę cudzoziemcom. Oferty „18714” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-3 i M-2 na trzykójkowe w blokach. Oferty „16002” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, bloki Nowy Tomyski k. Poznania na podobne lub mniejsze w Łodzi. Blizsze informacje: Łódź, tel. 53-51-96 18532 g

WYNAJMĘ 3 pokoje, kuchnia, bloki z telefonem najchętniej firmie zagranicznej. Tel. 51-33-33, po 16 18822 g

GDANSK-Oliwa spółdzielcze M-2 zamienię na row podobne w Łodzi. Oferty „grzesnościowy 293-91, godzina 17-19 18996 g

POSZUKUJE samodzielnie mieszkanie na rok. Tel. 322-93 18941 g

DO wynajęcia 2 pokoje, kuchnia. Tel. 642-08 18924 g

POKOJ do wynajęcia dla cudzoziemca (bloki) Barbardz. Tel. 640-96 18934 g

KOMFORTOWY duży pokój, kuchnia wszystkie wygody, telefon, centrum zamienię na 3-4 pokoje budowlotwo międzywojenne. Tel. 361-30 (18-20) 18884 g

M-3 do wynajęcia. Tel. 869-01 19006 g

WYNAJMĘ samodzielnie mieszkanie na rok. Płatne z góry. Tel. 412-80 18999 g

M-2 kupię. Tel. 51-40-63 19011 g

POMIESZCZENIA nadające się na różne pracownie (suterena — parter) do wynajęcia. Tel. 53-19-42 18832 g

POKOJ dla uczepki, niepalące. 349-76 19017 g



MATEMATYKA 630-35 — Kłowna 13-6, mgr Pluskowski 19080 g

ANGIELSKI, hiszpański — Tuwima 40-4, Leniec 18728 g

MATEMATYKA — korepetycje. Tel. 462-27, Olczak 19039 g

WPISY na zaoczne (korepetycyjne) kursy kresień technicznych oraz ko sztopowania przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela — „Osłwata”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (prze- głuzenie ul. Siemradzkiej-Go) 2314 k

MASZYNOPISANIE. Tel. 53-19-38, po 17 18568 g

PRACOWNIKA oraz ucznia w zakładzie metaloplastyki zatrudnię. Tel. 734-98 18863 g

PRACĘ chałupniczą oprócz zycia — przyjmę. Oferty „18896” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ pracę chałupniczą lub sprzedawcy. Oferty „18816” Prasa, Piotrkowska 96

WYKWALIFIKOWANA na uczycielka zapiekuje sie dzieckiem w wieku przedszkolnym na 8-9 godzin. Tel. 16-29-42 18076 g

SZEWCA, szewca-ortopedę (wkładki) oraz cholewki- rza (reperatorów) zatrudnie. 293-61 albo 389-87 17811 g

ZATRUDNIĘ monterę-spa- wacza ze znajomością cie- pownictwa oraz uczniów Limanowskiego 96, m. 60. Tel. grzesnościowy — 52-78-91 19017 g

GOSPODIA do rodziny le- karskiej potrzebna. Kocha- nowskiego 8, m. 31, po 17 19144 g

ZAOPIEKUJĘ sie dwój- giem dziec. Sanocka 21, m. 4 19089 g

POMOC do rocznego dzie- cka — potrzebna. Tel. 53-95-53, po 16 18997 g

POTRZEBNA kobieta do za- jęcia domowych. Tel. 702-02, po 15 18716 g

SUPER — trwałe piłsowa- nia — Przybyszewskiego 98, Cichecki 17320 g

REGULACJE zapłonów, czyszczenie gaźników, Su- walska 24 — Supady 17145 g

EKSPRESOWA naprawa maszyn do zycia. 750-78, Goss 17560 g

CYKLINOWANIE bezpyly- we, lakierowanie, 863-83, godz. 8-10, Janakiewicz 19210 g

BENDIXY „Fiata 126 p” wykonuje i montuje, Łódź Bydgoska 38, Mechanika Pojazdowa. Tel. 51-36-51, Janicki 19238 g

SPÓŁDZIELNIA „Akord”. Armii Czerwonej 125 unie ważna zagubiony blok ra- chunkowy od nr 24266 do 24250 18735 g

UNIWAŻNIAM zagubio- na pieczątkę „Dr nauk med. chirurg Stefan Chy- liński, Zuli Pacanowskiej 7 m. 37 Łódź 3879” 18942 g

TAPETOWANIE, malowa- nie, Biesiekierski. Tel. 293-45 18149 g

EKSPRESOWE sryde spo- dni. Nawrot 91 17447 g

ELEKTROMECHANIKA sa- mochodowa mgr inż. Ru- szkowski, Poronńska 4 (petla tramwajowa — No- wotki) 19116 g

NAPRAWA silników, pod- woi blacharki, Warsztat samochodowy, Turystyczna 18, Derkowski 18890 g

ODZIEŻ dziecięca plaszczyki — kurtki poleca za- kład. Olewniczak, al. Ko- sciuszki

PROGRAM I
 12.05 Z kraju i ze świata. 12.35 Muzyka polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Muzyka. 13.25 Spokojnie z folklorem. 13.40 Kącik melomana. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wiad. 15.05 Korrespondencja z zagranicy. 15.10 Studio „Gama”. 15.55 Człowiek i środowisko — gawęda. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert syzyf. 19.00 Dziennik wieczorny. 19.15 Gwiazdy naszego estrad. 19.40 Muzyka jazzowa. 20.00 Wiad i informacje dla kierowców. 20.05 Reportaż na zamówienie. 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Przebój z Interdusia. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 Lektura Góra na muzycznej antenie. 23.00 Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

PROGRAM II
 11.30 Wiad. 11.35 Radiowa Poradnia Rodzinna. 11.40 Muzyka spod strzechy. 11.50 Audycja Jana Popisa. 12.25 Wiad. (z). 12.28 Chwila muzyki (z). 12.30 „Za granicami miast” (z). 12.45 Gra zespołu Willi Boskowskiego. 13.00 Ludzie ze społecznym mandatem. 13.10 Motet w polskiej muzyce renesansu. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsł. o wsł. 13.50 Splewając. Wrocławskie Skowronki Radiowe. 14.10 G. Rossini i Kwartet F-dur. 14.25 Muzyka Giuseppe Tartini. 15.15 Wratysława Cantans — rep. 15.30 Program dla dziewcząt i chłopców. 16.10 Polska muzyka XX wieku — utwory Zysmunta Krauzego. 16.40 Aktualności dnia (z). 16.55 Chwila muzyki (z). 17.00 Impresje jazzowe. 17.20 „Sady nieostateczne” — czyli nieopaci o pozycji i poetach. 17.40 Reportaż literacki. 18.00 Stoletnie aktualności muzyczne. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30 Echo dnia. 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów. 19.00 Muzyka. 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy. 19.55 Katalog wydawniczy. 20.00 Studio Relaks. 20.20 Muzyka kameralna Schuberta. 21.30 Wiad i informacje sportowe. 21.40 Muzykę bułgarską śpiewa Chór „Madrygal”. 22.00 Książki, które na was czekały. 22.30 „Okruh” — słuch. poetyckie E. Hojdy. 22.40 Koińska opera — magazyn. 23.10 A. Berg — Kwartet smyczkowy, op. 3. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III
 11.30 Dyskoteka pod gruszą. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Pieniądz” — odc. pow. A. Struga. 14.00 Lato w filmach — J. Haydn. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.05 Wakacje ze swingiem: Klasyki swingu i dixielandu. 15.40 Największe przeboje Cliffa Richarda. 16.00 „Białe serce” — rep. Szczesnej Mill. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 78. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Muzyka — poczta UKF. 17.40 wszystkie drogi prowadzi do Nashville. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19.00 „Szata graficzna projektowa”. 19.25 „Kto się boi salonowych łwów” — śpiewa J. Ptaszyn Wroblewski z zespołem „Alibabki”. 19.30 Ekspressem przez świat. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Lwy mają apetyt” — odc. pow. E. Dickinsona. 20.00 Mini-max. 20.35 Muzyczne spotkanie Zbigniewa Seiferta. 21.00 Reminiscencje muzyczne. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Gilbert O’Sullivan. 22.15 Interad. 23.00 Nowe tomiki poetyckie — Urszula Benke. 23.05 Między dnem a snem.

PROGRAM IV
 12.00 Wiad. 12.05 Aud. Jana Popisa. 12.25 Wiad. (z). 12.28 Chwila muzyki (z). 12.45 Główna płyta. 13.00 J. Haydn: 103 Symfonia Es-dur. 13.30 Tu Studio Stereo (stereo). 15.00 Wiad. 15.05 Teatr PB: cykl: Postawy i układy — „Dowdca” — słuch. S. Stampf. 16.00 G. Babickiego. 16.45 G. F. Haendel: III Sonata F-dur. 16.00 Wiad. 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych — mag. OIRT. 16.25 Olimpiada Języka Rosyjskiego. 16.40 Aktualności dnia (z). 16.55 Chwila muzyki (z). 17.00 Przed koncertem w filharmonii — Informacja E. Dulskiego (z). 17.15 Rewija polskiej rozrywki (z). 18.00 By jesli była pogodna — aud. A. Juszkiewicz (z). 18.10 Melodie z wokaliza (z). 18.25 Klub pod znakiem zapytania — „Po raz pierwszy w nowej szkole” — aud. z telefontonem udziałem rodziców. 19.15 Lekcja języka angielskiego. 19.30 Jubileuszowa płyta Artura Rubinstein. 20.28 Niech narodzi się śpiewają. 21.00 Muzyka słuchana zza konsoli. 21.50 „Moniuszko w Kłodzku” — rep. A. Drzewkiej z XVII Festiwalu Moniuszkowskiego. 22.15 Postawy i wzory. 22.35 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. 22.50 Pieśni Piotra Czajkowskiego. 23.00 Wiad.

TELEWIZJA
PROGRAM I
 6.00 RTSS — język polski, sem. 1. 6.30 RTSS — chemia, sem. 1. 11.05 Dla szkół: przysposobienie obronne kl. VIII i I lic. — wybieram zawod. 12.50 Język polski kl. IV lic. — Inscenizacja telewizyjna. 13.25 RTSS — matematyka, sem. 3. 14.00 RTSS — biologia, sem. 3. 16.00 Dziennik. 16.10 Obiektory. 16.30 Czwartek telewizyjny. 17.00 Impresje jazzowe. 17.20 „Sady nieostateczne” — czyli nieopaci o pozycji i poetach. 17.40 Reportaż literacki. 18.00 Stoletnie aktualności muzyczne. 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”. 18.30 Echo dnia. 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów. 19.00 Muzyka. 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy. 19.55 Katalog wydawniczy. 20.00 Studio Relaks. 20.20 Muzyka kameralna Schuberta. 21.30 Wiad i informacje sportowe. 21.40 Muzykę bułgarską śpiewa Chór „Madrygal”. 22.00 Książki, które na was czekały. 22.30 „Okruh” — słuch. poetyckie E. Hojdy. 22.40 Koińska opera — magazyn. 23.10 A. Berg — Kwartet smyczkowy, op. 3. 23.30 Wiad. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM II
 17.00 Kino filmów animowanych (kol.). 17.25 Magazyn morski. 17.55 Czas i ludzie „Od pomników do figuryny” — film dok. prod. NRD (kol.). 18.20 „Stulpner — zbrojnik z gór” — odc. I pt. „Mistrzowski strzał” — film historyczno-przygodowy prod. TV NRD. 19.10 Premiera (z). 19.30 Wieczór z dziennikiem (kol.). 20.30 NURT — filozofia. 21.00 NURT — nauczanie początkowe (kol.). 21.30 NURT — psychologia. 22.00 24 godziny (kol.). 22.30 Z ziemi polskiej „Godna swego imienia” — A. Chiczewski monografia Fundacji Kościuszkowskiej w USA (kol.).

W dniu 4 września 1978 roku zmarł w wieku 98 lat
S. + P.
MICHAŁ SZAFRAN
 Pogrzeb odbędzie się dnia 8 września br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.
SYN z RODZINĄ

Dnia 23 sierpnia 1978 r., przeżywszy lat 84 zmarł w Warszawie
S. + P.
STEFAN HENEL
 DZIENNIKARZ
 Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 8 września br. o godz. 16 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebem w wielkim smutku i rozpacz.
MATKA, CÓRKA, ŻONA i POZOSTAŁA RODZINA

S. + P.
JÓZEF MAKAROWSKI
 zmarł dnia 5 września 1978 roku, przeżywszy lat 84.
 Żołnierz AK w okresie II wojny światowej, odznaczony Krzyżem Partyzanckim i Medalem za Zwycięstwo i Wołność, członek Wicli i ZBoWiD.
 Msza i pogrzeb odbędzie się dnia 11 września br. o godz. 16 w kaplicy cmentarnej Kurczaki, o czym zawiadamia pogrążona w żał.
RODZINA

KOLEŻE MGR INŻ.
JERZEMU RYBIŃSKIEMU
 wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci
O J C A
 składają:
DYREKCYJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz **KOLEŻANKI i KOLEŻY z PFPMB „BIPRO-BUMAR”**

Wyrzys głębokiego współczucia
KOLEŻANIE ZDZISŁAWIE KAREWICZ — MROCZKOWSKIEJ
 z powodu zgonu
O J C A
 składają:
PIELĘGNIARKI i PRACOWNICY SZPITALA im. M. PIROGOWA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 września 1978 r. zmarła nasza Koleżanka
BARBARA NASTAROWICZ
 wieloletni pracownik Łódzkiego Domu Kultury.
 Wyrzys serdecznego współczucia Rodzinie składają:
PRACOWNICY ŁDK

Wyrzys głębokiego współczucia
 Rodzinie, Zmarłego
STANISŁAWA BIŃKOWSKIEGO
 składają:
UCZESTNICZY OBOZU MŁODZIEŻOWEGO W SARBINOWIE MORSKIM.

Na ratunek książkom

Współczesny świat odziedziczył zabytki starożytności piśmiennictwa, zachowane w nie najgorszym stanie. Przykładem mogą być papirusy egipskie, średniowieczne pergminy, nowogrodzkie teksty na korze brzozy oraz ocalałe inskrypcje na glazach czy płytach kamiennych. Ale czy nasi potomkowie będą mogli po wielu wiekach odczytać książki, wydane w wieku dwudziestym? Rzecz bardzo wątpliwa. Oto jeden z wielu przykładów.

Jak wynika z opinii kierownictwa Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych, jednej z największych placówek tego typu w świecie (17 milionów tomów), czterdzieści procent zasobów tej księżnicy już obecnie znajduje się w tak złym stanie, że korzystać z nich można jedynie w salach czytelni. I w roku dwutysięcznym 97 proc. literatury polityczno-społecznej, naukowo-technicznej oraz informacyjnej z okresu lat 1900-1940 zastarzeje się w takim stopniu, iż nie sposób będzie odczytać treści owych książek. Skąd te zniszczenia? Powodują je kwasy, znajdujące się w zanieczyszonej atmosferze wielkich miast, w farbie drukarskiej, a nawet i w samym papierze (do jego produkcji wykorzystuje się bowiem szkodliwe chemikalia).

Biblioteki podjęły walkę z tym zjawiskiem przede wszystkim przez stosowanie filtrów w systemie wentylacji książnic i wprowadzanie klimatyzacji. Pracownik uniwersytetu w Chicago — Richard Smith wystąpił z projektem neutralizowania kwasowości papieru za pomocą słabych związków alkalicznych. Metoda ta może przedłużyć życie książek dwu- lub trzykrotnie, lecz ma jednocześnie dużą wadę: preparat należy nanosić na każdą kartkę książki oddzielnie.

Ostatnio archiwaliści kanadyjscy uciekli się do nowego sposobu. Zaczęli oni nasycać „chore” książki roztworami neutralizującymi, za pomocą płynnych gazów pod odpowiednim ciśnieniem. Udaje się wówczas w ciągu jednego dnia „uzdrowić” 150 książek. Lecz identyczna operacja, zastosowana w Bibliotece Kongresu Stanów Zjednoczonych musiałaby trwać nie krócej niż... 310 lat.

Nowa afera korupcyjna w USA

Afera korupcyjna związana z działalnością amerykańskiej federalnej agencji pod nazwą General Services Administration, odpowiedzialnej za dostarczanie rządowi szerokiego zakresu dóbr i usług, poczynając od biurowców, a kończąc na spinaczach, zatacza coraz szersze kręgi. Funkcjonariusze prowadzący dochodzenie w tej sprawie stwierdzili iż wykryto sieć kont bankowych, na które potajemnie wpłacano miliony dolarów będących łapówkami dla skorumpo-

wanych pracowników agencji. Według niektórych źródeł, w grę wchodzi konta w bankach szwajcarskich i łapówki sięgające 250 tys. dol. Specjalny radca GSA, Vincent Alto oświadczył na konferencji prasowej, iż straty w wyniku malwersacji wynoszą co najmniej 66 mln dol. i na podstawie dotychczas zebranych informacji oczekiwane można postawienia w stan oskarżenia około 50 osób.

Okręt do prac pod wodą

W stołecznej Kockums w Malmoe (Szwecja) zbudowano okręt podwodny służący do prowadzenia różnorodnych prac na dnie morskim. Ma on wyporność 1250 t, długość 62 m. Załoga składa się z 26 osób, w tym 8 nurków. Okręt ten ma zasięg 1000 mil morskich, może przebywać na głębokości do 350 m przez 72 godziny. Jego silownia może również dostarczać energii elektrycznej potrzebnej do spawania i innych prac podwodnych, a ładownia jest w stanie pomieścić 80 t części zamiennych. Głównym zadaniem jachtu ma służyć nowa jednostka morska jest prowadzenie robót remontowych przy podwodnych ru-

Zurawie, a... diamenty

Dawno już zaobserwowano, że zurawie w czasie swoich sezonowych przelotów utrzymują w powietrzu tradycyjny klucz, bokl którego tworzą kąt ok. 110 stopni. Między dokładnym kierunkiem lotu i każdym z boków klucza kąt równy jest 54 stopniom, 44 min. i 8 sek. Krystalografom informacja ta dobrze jest znana. Dokładnie taki sam kąt tworzą linie kryształowe, szczególnie diamenty. Przyczyna tych niezwykłych zbieżności czeka wciąż na wyjaśnienie.



Popularne lat temu... parę „sz-bomby”. Szwałczarka Ursula Anders i Szwałczka Anita Ekberg wystąpią wspólnie w nowym filmie zachodnio-niemieckim. Dia Ekberg będzie to powrót do ekranu po długiej przerwie.

Kult zmarłych u neandertalczyków

Archeolodzy amerykańscy prowadzą badania nad wierzeniami neandertalczyków. Zbadano pochówki człowieka neandertalskiego z okresu tzw. kultury mustierskiej tj. ok. 60 - 40 tys. lat temu. Stwierdzono występowanie wyraźnych śladów troski o zmarłych — co zdaniami uczonych — wiąże się z pierwszymi elementami kultowo-religijnymi. Szacunek dla zmarłych świadczy o pojawianiu się pierwszych wierzeń o życiu pozagrobowym. Życie duchowe neandertalczyków było więc znacznie bogatsze niż dotychczas przypuszczano.

Radioaktywne niebezpieczeństwo

Rząd brytyjski powziął decyzję zamknięcia na pewien czas wszystkich urzędów, w których wytwarzany jest pluton. Decyzja ta dotyczy zwłaszcza znanego ośrodka badań nuklearnych w Aldermaston, na zachód od Londynu, gdzie ujalwiono 13 przypadków radioaktywnego napromieniania personelu tego ośrodka. Rzecznik brytyjskiego ministerstwa obrony oświadczył, że część tych zakładów, w których produkowany jest pluton, będzie zamknięta tak długo dopóki nie będzie można zagwarantować personelowi pracującym przy tych urządzeniach całkowite bezpieczeństwo dla zdrowia warunków pracy. Decyzję o czasowym zamknięciu zakładów plutonu powzięto pod wyraźnym naciskiem przedstawicieli związkowych, reprezentujących kilkuset pracowników zatrudnionych w Aldermaston. Przerwaną także wszelkie badania nad materiałami radioaktywnymi. Rzecznik ministerstwa zaprzeczył jakoby „bezpieczeństwo personelu” tego ośrodka zostało zagrożone przez ośrodek badań nuklearnych.

W Londynie uważa się, że w następstwie zamknięcia ośrodka w Aldermaston brytyjski nuklearny program wojskowy będzie prawdopodobnie opóźniony o kilka miesięcy.

Sledztwo wszczęte przez ministerstwo obrony powinno potrwać kilka tygodni, tak się przynajmniej uważa w kompetentnych kołach. Kilkaset osób, a być może nawet blisko 2000 osób, będzie musiało poddać się badaniom na wykrycie zwykłego napromieniania. Jeśli badania wykazą więcej niż 13 dotychczas wykrytych przypadków silnego napromieniania, ośrodek w Aldermaston może być zamknięty nawet na dłużej.

Nowy styl w Watykanie

Jan Paweł I definitywnie narzucił Watykanowi nowy styl: zrezygnował z koronacji, z lektyki, a pierwszą, oficjalną audiencję swego pontyfikatu — spotkanie z kardynałami — przekształcił w poufale rozmowę. O tym, że audiencja dla kardynałów miała nie tylko charakter, piszą wszystkie agencje prasowe, podkreślając m. in. fakt, że nowy papież zwracając się do przeszło 100 członków Kolegium Kardynałów, używał formy pierwszej osoby liczby pojedynczej, zamiast przyjętej dotychczas oficjalnej formy „my”. Wielokrotnie odchodził od przygotowanego tekstu przemówienia, apelując do dostojników kościelnych o pomoc w wypełnianiu jego misji i „litofie dla nowego papieża, który naprawdę nie oczekiwał, że zostanie wyniesiony na ten wysoki urząd”.

Żurawie, a... diamenty

Dawno już zaobserwowano, że zurawie w czasie swoich sezonowych przelotów utrzymują w powietrzu tradycyjny klucz, bokl którego tworzą kąt ok. 110 stopni. Między dokładnym kierunkiem lotu i każdym z boków klucza kąt równy jest 54 stopniom, 44 min. i 8 sek. Krystalografom informacja ta dobrze jest znana. Dokładnie taki sam kąt tworzą linie kryształowe, szczególnie diamenty. Przyczyna tych niezwykłych zbieżności czeka wciąż na wyjaśnienie.

Kult zmarłych u neandertalczyków

Archeolodzy amerykańscy prowadzą badania nad wierzeniami neandertalczyków. Zbadano pochówki człowieka neandertalskiego z okresu tzw. kultury mustierskiej tj. ok. 60 - 40 tys. lat temu. Stwierdzono występowanie wyraźnych śladów troski o zmarłych — co zdaniami uczonych — wiąże się z pierwszymi elementami kultowo-religijnymi. Szacunek dla zmarłych świadczy o pojawianiu się pierwszych wierzeń o życiu pozagrobowym. Życie duchowe neandertalczyków było więc znacznie bogatsze niż dotychczas przypuszczano.

Radioaktywne niebezpieczeństwo

Rząd brytyjski powziął decyzję zamknięcia na pewien czas wszystkich urzędów, w których wytwarzany jest pluton. Decyzja ta dotyczy zwłaszcza znanego ośrodka badań nuklearnych w Aldermaston, na zachód od Londynu, gdzie ujalwiono 13 przypadków radioaktywnego napromieniania personelu tego ośrodka. Rzecznik brytyjskiego ministerstwa obrony oświadczył, że część tych zakładów, w których produkowany jest pluton, będzie zamknięta tak długo dopóki nie będzie można zagwarantować personelowi pracującym przy tych urządzeniach całkowite bezpieczeństwo dla zdrowia warunków pracy. Decyzję o czasowym zamknięciu zakładów plutonu powzięto pod wyraźnym naciskiem przedstawicieli związkowych, reprezentujących kilkuset pracowników zatrudnionych w Aldermaston. Przerwaną także wszelkie badania nad materiałami radioaktywnymi. Rzecznik ministerstwa zaprzeczył jakoby „bezpieczeństwo personelu” tego ośrodka zostało zagrożone przez ośrodek badań nuklearnych.

W Londynie uważa się, że w następstwie zamknięcia ośrodka w Aldermaston brytyjski nuklearny program wojskowy będzie prawdopodobnie opóźniony o kilka miesięcy.

Sledztwo wszczęte przez ministerstwo obrony powinno potrwać kilka tygodni, tak się przynajmniej uważa w kompetentnych kołach. Kilkaset osób, a być może nawet blisko 2000 osób, będzie musiało poddać się badaniom na wykrycie zwykłego napromieniania. Jeśli badania wykazą więcej niż 13 dotychczas wykrytych przypadków silnego napromieniania, ośrodek w Aldermaston może być zamknięty nawet na dłużej.



Około 50 madyryckich kelnerów wzięło udział w wyszczególnionych na 18-kilometrowej trasie ulicami miasta z pełnymi tacami w ręku odczytać. Na zdjęciu — samotny finalista 34-letni Francisco Bacaran.

Nowy styl w Watykanie

Jan Paweł I definitywnie narzucił Watykanowi nowy styl: zrezygnował z koronacji, z lektyki, a pierwszą, oficjalną audiencję swego pontyfikatu — spotkanie z kardynałami — przekształcił w poufale rozmowę. O tym, że audiencja dla kardynałów miała nie tylko charakter, piszą wszystkie agencje prasowe, podkreślając m. in. fakt, że nowy papież zwracając się do przeszło 100 członków Kolegium Kardynałów, używał formy pierwszej osoby liczby pojedynczej, zamiast przyjętej dotychczas oficjalnej formy „my”. Wielokrotnie odchodził od przygotowanego tekstu przemówienia, apelując do dostojników kościelnych o pomoc w wypełnianiu jego misji i „litofie dla nowego papieża, który naprawdę nie oczekiwał, że zostanie wyniesiony na ten wysoki urząd”.

Radioaktywne niebezpieczeństwo

Rząd brytyjski powziął decyzję zamknięcia na pewien czas wszystkich urzędów, w których wytwarzany jest pluton. Decyzja ta dotyczy zwłaszcza znanego ośrodka badań nuklearnych w Aldermaston, na zachód od Londynu, gdzie ujalwiono 13 przypadków radioaktywnego napromieniania personelu tego ośrodka. Rzecznik brytyjskiego ministerstwa obrony oświadczył, że część tych zakładów, w których produkowany jest pluton, będzie zamknięta tak długo dopóki nie będzie można zagwarantować personelowi pracującym przy tych urządzeniach całkowite bezpieczeństwo dla zdrowia warunków pracy. Decyzję o czasowym zamknięciu zakładów plutonu powzięto pod wyraźnym naciskiem przedstawicieli związkowych, reprezentujących kilkuset pracowników zatrudnionych w Aldermaston. Przerwaną także wszelkie badania nad materiałami radioaktywnymi. Rzecznik ministerstwa zaprzeczył jakoby „bezpieczeństwo personelu” tego ośrodka zostało zagrożone przez ośrodek badań nuklearnych.

W Londynie uważa się, że w następstwie zamknięcia ośrodka w Aldermaston brytyjski nuklearny program wojskowy będzie prawdopodobnie opóźniony o kilka miesięcy.

Sledztwo wszczęte przez ministerstwo obrony powinno potrwać kilka tygodni, tak się przynajmniej uważa w kompetentnych kołach. Kilkaset osób, a być może nawet blisko 2000 osób, będzie musiało poddać się badaniom na wykrycie zwykłego napromieniania. Jeśli badania wykazą więcej niż 13 dotychczas wykrytych przypadków silnego napromieniania, ośrodek w Aldermaston może być zamknięty nawet na dłużej.

ROSS MACDONALD
RUGHOMY OEL
 Hum. Kofia. Rinsierling.

— Jeszcze jakiego. Dwa lata kicia, i bez fortepianu. Stukanie w ścianę, to było morderstwo. Zdziałał dowiódz tyle, że sama tego potrzebuję. Mówili, że zamysłuję mnie dla mojego dobra. Dla ich dobra! Szukali rozgłosu, a moje nazwisko było znane. Nie jest już znane i jeśli kiedy wylecie się z natogiu, to nie z pomocą glin. — Wykrzywiła czerwone wargi, zacisnęła na wilgotnym czerwonym koniuszku papierosa. — Dwa lata bez fortepianu.

— Dobrze sobie radzisz mimo braku wprawy.
 — Nie bujasz? Szkoda, że mnie nie słyszał w Chicago, w moim najlepszym okresie. Wzlatywałam z fortepianem pod sufit i zwiślałam na klawiaturze. Może słuchałeś moich płyt?
 — Kto ich nie słuchał?
 — Były takie. Jak mówię?
 — Wspaniale! Wariuję na ich punkcie.
 Ale nie za bardzo lubięm gorący fortepian, więc dobrałem nieodpowiednie słowa. bądź też przesadziłem w pochwałach. Gorzki wyraz jej ust uderzył się oczom i głosowi.
 — Nie wierzę ci. Wymień jedną płytę.
 — To było tak dawno temu.
 — Podobaly ci się moje Gin Mill Blues?
 — Bardzo — odrzekłem z ulgą. — Robisz to lepiej niż Sullivan.
 — Kłamiesz, Lew. Tego nigdy nie nagrywałam. Dlaczego tak mnie ciągniesz za język?
 — Podoba mi się twoja muzyka.
 — Tere, tere. Pewno jesteś głuchy jak pień. — Uporczywie wpatrywała mi się w twarz. Zmienne oczy miały twarde, lśniąco jak diament żrenice. — Wiesz, że mógłbyś być glina. Nie jesteś w tym typie, ale tak jakoś podchodzisz do różnych rzeczy, niby ich chcesz, choć ci się nie podobają. Masz oczy gliniarza, które chętnie widzą, jak się ludziom zadaje ból.
 — Nie denerwuj się, Betty. Domyślałam się tylko połowy. Nie lubię widzieć jak się ludziom zadaje ból, ale jestem glina.
 — Od narkotyków? — Na jej twarzy odmalował się błądy strach.
 — Nic w tym guście. Prywatnym glina. Niczego od ciebie nie chcę. Tak się składa, że podoba mi się twoja muzyka.
 — Kłamiesz. — Mimo nienawiści i przerażenia, nadal mówiła szepem. Jej głos szeleścił sucho. — To ty odebrałaś u Fay telefon i podałaś się za Troya. Czego szukasz?
 — 51 —

DP
 DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium Redakcja kod 46-103 Łódź Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DP”, Łódź, skrytka nr 68. Telefony: centrala 393-00 łączy se wszystkie działy. Redaktor naczelny 393-04, Z-ca redaktora naczelnego 397-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 394-78 Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 398-98, ekonomiczny 329-33, wojewódzki 333-95 dział listów i interwencji 395-04 (reklamów nie zamawiać redakcja nie zwraca), kulturalny 831-60, „Panorama” 397-28, dział społeczny i fotoreporterzy 379-67 Dział Ogłoszeń 311-66 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68 868-78 Cena prenumeraty: rocznie 513 zł, półrocznie 256 zł, kwartalnie 128 zł Prenumeratę przyjmują RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, i półrocznie oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy Instytucje i organizacje składają zamówienia za prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych, bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualnie wyciągnąć w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź Piotrkowska 98.